



Ks. Lucjan Szumierz:
Kromka chleba



Dr n. med. Jarosław Ragan:
Serce masz tylko jedno (Cz. 2)

Nr 6 (249)
Czerwiec 2017
Cena 2,50 zł

ZIEMIA KOLBUSZOWSKA

Wydawca:
Regionalne
Towarzystwo
Kultury
im. J.M. Gosłara



Miesięcznik powiatowy • Kolbuszowa • Cmolas • Dzikowiec • Majdan Królewski • Niwiska • Raniżów

Droga wojewódzka Kolbuszowa –
Sokołów Małopolski będzie prze-
budowana
Strona 19

Nagrodę im. Oskara Kolberga
odebrał Jan Cebula
Strona 17

Historia naszych lasów
została spisana
Strona 24



OJCIEC LEON KNABIT W KOLBUSZOWEJ

Strona 4

UCZNIOWIE ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH NA PRAKTYCE W HISZPANII!



MOJE MIEJSCE NA ZIEMI

Sejmik Uczniowski *Moje miejsce na ziemi* w Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej odbył się już po raz dziesiąty

W dniu 13.06.2017 r., w Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej, odbył się jubileuszowy, X Powiatowy Sejmik Uczniowski *Moje miejsce na ziemi*. Tematem tego rocznego konkursu były *Ślady przeszłości – miejsca, postaci, zdarzenia z mojej miejscowości*. Jego celem jest popularyzowanie wiedzy o regionie, rozwijanie wrażliwości artystycznej młodzieży, pogłębianie współpracy między uczniami szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Dyrektor szkoły Ryszard Zieliński powitał znamienitych Gości oraz młodzież z gimnazjów i szkół średnich powiatu kolbuszowskiego wraz z opiekunami. Swoją obecnością zaszczytili nas Poseł RP Zbigniew Chmielowiec, Proboszcz Kolegiaty Kolbuszowskiej Lucjan Szumierz, Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek, Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Józef Kardys, inspektor oświaty Ireneusz Kogut, przedstawiciel Nadleśnictwa Kolbuszowa nadleśniczy dr Robert Furdyna, znawczyni i popularyzatorka kuchni lasowiackiej Janina Olszowy, wiceprezes RTK im. J.M. Goslara Marian Piórek, dr Mirosław Karkut.

Sejmik otworzył Starosta kolbuszowski Józef Kardys, który pogratulował wszystkim uczestnikom zaangażowania w poznawanie i kultywowanie historii i kultury regionu. Podkreślił, że już po raz dziesiąty spotykamy się na sejmiku, który propaguje różnorodną tematykę związaną z dziejami powiatu kolbuszowskiego. Życzył wszystkim uczestnikom samych sukcesów i wspaniałych nagród. Pani Janina Olszowy, w bardzo ciekawej prelekcji, opowiedziała o znaczeniu wielu roślin m.in. topinambur czy też jarmużu dla ży-



wienia Lasowiaków, szczególnie w okresie przednówka. Następnie głos zabrał wybitny znawca historii regionu Marian Piórek, który opowiedział o znaczeniu genealogii dla poznawania historii rodów oraz dziejów małych miejscowości.

Poseł RP Zbigniew Chmielowiec zaprosił wszystkich uczestników Sejmiku na wycieczkę do Warszawy w dniu 11 października 2017 r. Pan Poseł pokaże nam salę obrad Sejmu RP, oprowadzi nas po jego kulturalnych, a nawet zafunduje obiad. Ta nagroda była dla wszystkim dużą niespodzianką i wywołała burzę oklasków.

Po bardzo ciekawych wystąpieniach zaproszonych gości, które wprowadziły zebranych w tematykę sejmiku, młodzież przystąpiła do zmagania konkursowych. Komisja w składzie: Janina Olszowy, Jolanta Zwolska, ks. Proboszcz Lucjan Szumierz, Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek, wiceprezes RTK im. J.M. Goslara Marian Piórek, nadleśniczy dr Robert Furdyna oceniła najpierw występy gimnazjalistów, którzy przybyli z Cmolasu (opiekun Anna Wilk, Zofia Krzyżak, Małgorzata Urbańczyk), z Kolbuszowej - Gimnazjum nr 2 (opiekun Paweł Michno), Niwisk (opiekun Barbara Górka Starzec, Edward Dudziak) oraz Widelki (opiekun dr. Mirosław Karkut, Agata Dulcka-Jeż, Małgorzata Rzepka).

Laureatami w kategorii szkół gimnazjalnych zostali:

- **I Miejsce** Michał Lewandowski - Publiczne Gimnazjum im. ks. Wojciecha Borowiusza w Cmolasie.
- **ex aequo** Natalia Rębisz - Publiczne Gimnazjum im. ks. Wojciecha Borowiusza w Cmolasie.
- **II Miejsce** zespół w składzie: Chudzik Aleksandra, Rzucidło Wiktoria, Liszcz Patryk - Gimnazjum im. św. Jadwigi

Królowej w Widelce

- **ex aequo** Anita Wolan - Gimnazjum Publiczne im. Świętej Królowej Jadwigi w Niwiskach
- **III Miejsce** Karolina Harchut - Gimnazjum Publiczne im. Świętej Królowej Jadwigi w Niwiskach
- **ex aequo** Krzysztof Magda - Publiczne Gimnazjum im. ks. Wojciecha Borowiusza w Cmolasie
- **Wyróżnienia:**
Weronika Warzocha - Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kolbuszowej
Julia Cyran - Publiczne Gimnazjum im. ks. Wojciecha Borowiusza w Cmolasie.

Szkoły ponadgimnazjalne reprezentowali uczniowie z LO (opiekun Małgorzata Miąso i Wanda Jasińska) i z ZST (opiekun Barbara Szafranec).

Laureatami w kategorii szkół ponadgimnazjalnych zostali:

- **I Miejsce** Jakub Pisarczyk - Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej
- **II Miejsce** Emilia Łakomy - Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej
- **III Miejsce** Weronika Rozmus - Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej
- **Wyróżnienia:**
Michał Sziffer - Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej
Gabriela Magda - Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej

Komisja konkursowa podkreśliła bardzo wysoki poziom prezentacji, oryginalność wykonanych folderów oraz dojrzałość przekazu prezentowanych treści.

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom nagród, którymi byli: Poseł



Pani Janina Olszowy z dyrektorem szkoły Ryszardem Zielińskim podsumowali zmagania konkursowe

RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta kolbuszowski Józef Kardyś, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Dyrektor Muzeum Kultury Ludowej Jacek Bardan, Dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, a zarazem prezes RTK im. J.M. Gosłara Andrzej Dominik Jagodziński, Nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa Bartłomiej Peret oraz Pani Janina Olszowy.

Wszystkim, którzy brali udział w naszym przedsięwzięciu, oraz którzy przyczynili się do jego realizacji, jeszcze raz serdecznie dziękujemy i zapraszamy na kolejny Sejmik Uczniowski już za rok.

ORGANIZATORZY:
GRAŻYNA PEŁKA
BARBARA SZAFRANIEC



Poseł RP Zbigniew Chmielowiec ufundował dla wszystkich uczestników wycieczkę do Warszawy

OJCIEC LEON KNABIT W KOLBUSZOWEJ

W czwartek, 24 maja 2017 r., w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece w Kolbuszowej odbyło się spotkanie z Ojcem Leonem Knabitem - Benedyktynem, rekolekcjonistą wieloletnim przeorem Klasztoru Benedyktynów w Tyńcu, znanym pisarzem i publicystą.

Ojciec Leon opowiadał o swoim życiu, życiu Benedyktynów, swojej długoletniej wspierałej przyjaźni z Karolem Wojtyłą, później Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Mówił też o swojej działalności wydawniczej, o swoich inspiracjach.

Całe, bardzo ciepłe i refleksyjne wystąpienie Ojca Leona przeplatane było wieloma anegdotami, dowcipami świadczącymi o wielkim poczuciu humoru oraz dystansie do swojej osoby.

Na spotkanie, które nosiło tytuł: Przystań narzekać, zacznij żyć, do Biblioteki w Kolbuszowej przybyło prawie 200 osób.

Ten słynny 87 - letni Benedyktyn zachęcał do modlitwy różańcowej, codziennego uczestnictwa w Eucharystii i czytania Pisma świętego. Według Ojca Leona receptą na szczęśliwe życie jest bezgraniczne zaufanie Panu Bogu, nie poddawanie się w przeciwnościach losu oraz świadomość swojej ludzkiej godności

Zakonnik odpowiadał też na pytania zadawane przez uczestników spotkania, a na koniec poświęcił mnóstwo czasu na podpisywanie książek i błogosławienie tym, którzy cierpliwie czekali w kolejce. Każdy mógł otrzymać autograf, ciepłe słowo i często indywidualną dedykację w formie mądrości przeznaczonej specjalnie dla konkretnej osoby.

W czwartek, 25 maja, Ojciec Knabit odprawił rano Mszę świętą w Kolbuszowskiej Kolegiacie, podczas której wygłosił homilię. W prostych i mądrych słowach mówił, że Jezus Chrystus to Bóg przetłumaczony na język ludzki. My mamy Go poznawać, z Nim się jednoczyć, by potem swoim życiem przybliżyć innym Pana

Boga. Mamy stawać się dla innych tłumaczeniem Boga na ludzki język. Nasze spotkania z drugim człowiekiem, mają czynić go lepszym.

Po Eucharystii Benedyktyn z Tyńca spotkał się z kapłanami pracującymi w parafii, dzieląc się przy tym swym ogromnym doświadczeniem duchowym i duszpasterskim.

Spotkanie z Ojcem Leonem było niesamowitym przeżyciem i pozostanie w pamięci na długie lata.

KS. PAWEŁ LISZKA
ZDJĘCIA: KS. TOMASZ RYCZEK



Szacowny Gość - ojciec Leon Knabit w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej



WIETNAM JAKIEGO NIE ZNACIE

Nawałnice, pioruny i grad nie były w stanie doprowadzić do odwołania spotkania autorskiego z reportażystą i dziennikarzem – korespondentem wojennym z Afganistanu, Gruzji i Libii Andrzejem Mellerem.

Ci, którzy wbrew mocno niesprzyjającej aurze pogodowej dotarli do biblioteki, nie żalowali.

Autor książki „*Czolem nie ma hien. Wietnam, jakiego nie znacie*” przedstawił państwo, które z wielu powojennych zgłiszczy odrodziło się pełne paradoksów i barw. Prezentację jego historii, wprowadzenie w kulturę i obyczaje, wzbogacił doskonałymi zdjęciami. Było barwnie, smacznie, choć czasami smaki zatrzymały, było szokująco, zabawnie i niezmiernie ciekawie. Było o niebezpieczeństwach, ale

przede wszystkim przekaz był zaproszeniem do odwiedzenia Wietnamu i „skosztowania” jego kultury.

Andrzej Meller - dziennikarz, reportażysta, podróżnik specjalizujący się w tematach Bliskiego i Środkowego Wschodu był gościem MiPBP w Kolbuszowej we wtorek, 30 maja br.

Spotkanie było możliwe dzięki realizacji projektu Instytutu książki „Tu czytamy!” Dyskusyjne Kluby Książki.

AGNIESZKA MIERZEJEWSKA



Dyskusyjny Klub Książki poleca:

SHANTARAM – „ILE JEST GRZECHU W PRZESTĘPSTWIE CZY PRZESTĘPSTWA W GRZECHU”

Najczęściej jest tak, że przeglądając książki wiem, że są takie, które muszę przeczytać od razu, a są takie, które muszą poczekać na „swoj” czas. A w zasadzie mój czas dla nich.

Tak było z Shantaram. Biorąc ją po raz pierwszy do rąk, czytając rekomendację Marcina Mellera wiedziałam, że kiedyś niezaprzeczalnie poznam jej treść. Nie, nie przerażała mnie objętość. Owszem do czytania w łóżku format jest mało przyjazny, ale nie niemożliwy. Sceptycznie tylko podeszłam do określenia - „czytelniczy święty Graal” – cóż takie określenia są po prostu nadużywane przez wydawnictwa, no i jest jeszcze kwestia – niekoniecznie dla wszystkich.

Najpierw o autorze słów kilka: Gregory David Roberts, australijski rewolucjonista, gangster-narkoman, zbieg poszukiwany międzynarodowym listem gończym, lekarz w bombajskich slumsach, fałszerz dokumentów, przemytnik, a w końcu twórca w dużej mierze autobiograficznego bestselleru.

O treści: „To są Indie, stary. Indie. To kraj serca. Tutaj serce jest królem, stary.”

Shantaram oznacza boży pokój, ale niech nie zmyli sceptyków – to nie jest książka filozoficzno-etyczno-religijna. Pomimo, że naszpikowana – tak, dokładnie tak - naszpikowana opisami, i to bardzo obrazowymi: miejsc, ludzi, zapachów, krajobrazów, wyglądu rzeczy, posiada bardzo energiczny tekst. Opisy te jednakże są wprowadzeniami w konkretną, dynamiczną i emocjonalną akcję. I tak raz za razem. Kiedy zaczynamy odczuwać monotonię, wydarza się coś, co nie pozwala zaniechać czytania.

Klimat i egzotyka Bombaju, podróż do indyjskiej wioski, slumasy, trędowaci, handel dziećmi, prostytutka, narkotyki, mafia, fałszerze dokumentów, nielegalny obrót

walut, mafia, indyjskie więzienie i wojna w Afganistanie, filmy i gwiazdy Bollywood. Autochtoni i ci, z każdego niemalże zakątka globu, którym coś w życiu nie wyszło. Okraszą się przemyślenia i spostrzeżenia w wielu przypadkach oczywiste, a nieuświadomione. No i oczywiście Femme fatale – Karla.

Co dziś rzadko spotykane na ośmiuset stronach, nie ma scen erotycznych. Są sceny miłosne. Wymakowane, takie, w których kropka zostaje postawiona w tej jednej, jedynej, odpowiedniej chwili.

Shantaram jest formą pamiętnika. Jest podróżą przez ludzi, doznania i kraj. Podróżą przez życie trzydziestolatka.

Sądzę, że należy podkreślić wagę bardzo dobrego tłumaczenia. Pani Maciejka Mazan oddała treść oryginału tak dokładnie, by polski odbiorca mógł zachwycić się wszelkimi niuansami egzotycznych obyczajów i zachowań, by obrazy zachowywały nastrój miejsca, czasu, akcji i emocji.

Tak, poddałam się tej lekturze z wielką przyjemnością i biorąc pod uwagę bogactwo współczesnego rynku wydawniczego oceniam ją bardzo wysoko.

Na koniec kilka z wielu interesujących cytatów:

„Mężczyzna jest prawdziwym mężczyzną, kiedy zdobędzie miłość dobrej kobiety, zasłuży na jej szacunek i nie utraci jej zaufania. Jeśli tego nie osiągnąłeś, nie jesteś mężczyzną.”

„Światem rządzi milion nikczemników, dziesięć milionów głupców i sto milionów tchórzów.

Reszta nas, całe sześć miliardów, robi to, co nam każą!”

„Kiedy działamy, choćby z najlepszych pobudek, kiedy zakłócamy bieg świata, zawsze może się zdarzyć, że spowodujemy nową katastrofę, która by się nie wydarzyła, gdybyśmy się nie wtrącili.”

„Nigdy nie wiadomo, co w człowieku siedzi, dopóki nie zacznie się go powoli odzierać z nadziei.”

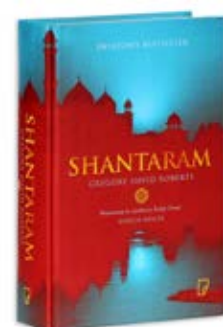
„Nie ma ludzi dobrych i złych. Tylko czyny mają w sobie dobro lub zło. Istnieją dobre i złe czyny. Ludzie to tylko ludzie - to, co robią lub czego nie chcą robić, wiąże ich z dobrem i złem.”

„Istnieje taka miłość. Z tego, co widzę, prawie każda jest taka. Serce zaczyna być jak przeciążona szalupa ratunkowa. Żeby nie zatonała, wyrzuca się za burtę dumę, szacunek dla samego siebie i niezależność.”

„Kaźde uderzenie ludzkiego serca jest kosmosem możliwości.”

AGNIESZKA MIERZEJEWSKA

**Gregory, Dawid Roberts Shantaram
2008 Wydawnictwo Marginesy,**



SPINACZ PO RAZ DWUNASTY

4 czerwca w Kolbuszowej zagrał kolejny Spinacz Festiwal. W trakcie niedzielnych koncertów bawiło się kilkaset osób. Na imprezę przybyły całe rodziny z dziećmi. Gwiazdą tegorocznej 12 edycji było Lao Che.

Na scenie wystąpiło sześć kapel prezentujących różne gatunki muzyczne. Dla miłośników punk-rocka zagraли Wańka Wstańka & The Ludojades. Poza tym zagrały dwa rzeszowskie zespoły: Histeria (rapcore) i Silent Jester (metal). Wystąpiły również kolbuszowskie zespoły MOS-FET (metal) oraz Le Moor (rock). Rockowy folk zaprezentowało Lao Che gwiazda wieczoru.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Imprezę sfinansował Urząd Miejski w Kolbuszowej, z kolei gospodarzem była Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej.



Wańka Wstańka & The Ludojades

POLAK Z WIDEŁKI, WĘGIER Z MÁTÉSZALKI, CZYLI O WYMIANIE UCZNIÓW

Węgiersko-angielska szkoła podstawowa MórícZ Zsigmond, mieszcząca się w Mátészalce, mieście partnerskim Kolbuszowej, po raz drugi zaprosiła uczniów Zespołu Szkół w Widełce na wymianę międzynarodową. Wizyta odbyła się w dniach 18-19 maja i z pewnością jej echa wciąż słycać w rozmowach mieszkańców Widełki. Tym razem uczniowie naszej szkoły zostali zaproszeni na obchody Dnia Dziecka. W czwartek Węgrzy powitali nas pokazem tańca i programem artystycznym w języku angielskim. Potem była chwila na wspólne rozmowy, rozgrywki sportowe, następnie uczniowie rozeszli się do domów węgierskich partnerów. W piątek od rana zaczęły się atrakcje: gimnastka poranna, przejażdżka pociągiem po mieście, zjeżdżalnie, rodeo, trampoliny, zjazdy na tyrolce, pokazy udzielania pierwszej pomocy, tatuaże i malowanie twarzy. Świąteczną zabawą okazał się polsko - węgierski mecz koszykówki, w którym dyrektorzy szkół zagraли wraz z uczniami - szkoda, że sędzia zniknął po pierwszej połowie, a wynik pozostaje wielką tajemnicą.

Wszyscy uczestnicy wyjazdu podkreślali ogromną życzliwość i gościnność Węgrów, wspaniałą atmosferę spotkań z burmistrzem miasta Mátészalka, dyrekcją i pracownikami szkoły oraz rodzicami. Uczniowie dodają, że trzecie spotkanie z partnerami (węgierscy uczniowie byli w Widełce w październiku) było już tylko przyjemnością i radością – stres i niepewność pierwszego wyjazdu poszły w zapomnienie. Po raz kolejny 20 uczniów naszej szkoły znalazło się w sytuacji, gdzie



Węgierska młodzież przywitała nas tradycyjnymi tańcami

jedynym sposobem komunikacji jest używanie języka angielskiego. Stworzenie takich warunków prowadzi do pokonania bariery językowej, daje uczniom możliwość doskonalenia swoich umiejętności językowych, uświadamia potrzebę uczenia się języków obcych. Nie sposób przecenić wagi takiego doświadczenia, niemożliwe jest zasymulowanie go w środowisku szkoły czy sali lekcyjnej. A to dopiero początek zalet rozpoczętej w 2016 roku polsko - węgierskiej wymiany uczniów. Uczestnicy zapoznają się z funkcjonowaniem szkoły i systemem edukacji w kraju partnerskim, poznają tradycje i środowisko naturalne Węgrów. Już podczas pierw-

szej wizyty nawiązały się przyjaźnie pomiędzy uczniami, pozostają oni w kontakcie mailowym, komunikują się również poprzez media społecznościowe.

Mamy nadzieję, że współpraca pomiędzy szkołami będzie przebiegała w kolejnych latach tak dobrze, jak w chwili obecnej. Każde spotkanie przynosi ciekawe pomysły, pojawiają się nowe możliwości. Cieszy fakt, że nasi uczniowie potrafią się porozumieć z rówieśnikami w języku angielskim, są otwarci, tolerancyjni i chętni do współpracy z przedstawicielami innych kultur i narodowości.

JOANNA SIERACZYŃSKA

ZDROWO ZAKRĘCENI

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju I Promocji Wsi Werynia realizowało od marca 2017r. projekt "Zdrowo zakręćeni", którego celem było wsparcie Szkoły Podstawowej im. kpt. J. Batoiego w Weryni w zakresie inicjatyw edukacyjno-zdrowotnych promujących ruch i zdrowy styl życia. Realizowane były pomysły, które rozbudziły w uczniach ciekawość świata, pasję, kreatywność: twórczą, kulinarną, ruchową i artystyczną oraz ukazały wartości społeczne, wynikające ze wspólnego działania. Zrealizowane przedsięwzięcia przyczyniły się do odkrycia i rozwinięcia indywidualnych zdolności. Rozwinięto u dzieci kreatywność i pasję tworzenia poprzez wydanie książki kucharskiej z prostymi, zdrowymi przepisami. Wzmocniono wszechstronny rozwój osobowości dzieci przez działalność ruchową i taneczną – Zumba to innowacyjna forma fitness „baw się i ruszaj”, to świetna zabawa przy muzyce. Budowano pozytywne relacje w obcowaniu z grupą. Nocleg 230 m pod ziemią wymagał pokonania własnych słabości i obaw. Wyjątkowy mikroklimat kopalni w Bochni, korzystnie wpłynął na układ oddechowy i wzmocnił odporność organizmu uczestników projektu.

Uczniowie zdobywali wiedzę o zdrowym odżywianiu w sposób praktyczny. Zdrowe nawyki żywieniowe należy kształtować od najmłodszych lat. Na zajęciach dzieci poznały zasady prawidłowego żywienia, zasady savior-vivreu przy stole, przygotowywały zdrowe desery i przekąski, próbowały swoich sił w carvingu, wykonywały obrazy według Arcimboldo Giuseppe (wyklejanie portretów za pomo-



Uczniowie przygotowali zdrowe przekąski

cą różnorodnych owoców i warzyw).

Znalezienie odpowiedzi na pytania: Jak się zdrowo odżywiać? Co jeść, by czuć się dobrze? Co zrobić, by dania wyśmienicie smakowały? Samodzielne robienie listy zakupów i przygotowanie z nich potraw - to były cele spotkań kulinarnych.

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Werynia dziękuje:

- Regionalnej Fundacji SERCE w Kolbuszowej za współpracę i wsparcie finansowe.
- Koordynatorowi projektu Lucynie Kwaśnik
- Prezesowi Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Promocji Wsi Werynia
- Dyrekcji i Nauczycielom ze Szkoły Podstawowej im kpt. J. Batoiego w Weryni
oraz prowadzącym:

- zajęcia kulinarne - mgr inż. Wioletta Majewska, nauczyciel ZSA-E w Weryni
- zajęcia artystyczne - mgr Katarzyna Cesarz, nauczyciel ZSA-E w Weryni
- zajęcia taneczne - mgr Anna Kiwak, nauczyciel ZSA-E w Weryni

Dziękujemy Dyrekcji Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni za udostępnienie pracowni żywienia na zajęcia warsztatowe.

Materiały fotograficzne udostępniono na stronach Facebooka: Werynia, Podkarpackie

fot. opracowanie graficzne: Katarzyna Cesarz & Wioletta Majewska

PIKNIK RODZINNY W KOLBUSZOWEJ DOLNEJ

Dnia 11 czerwca 2017 r., w Kolbuszowej Dolnej, zorganizowany został „piknik rodzinny”.

Panie z KGW przygotowały darmowy poczęstunek dla wszystkich obecnych. Na pikniku obecni byli Starosta i Burmistrz Kolbuszowej, którzy częstowali słodyczkami. Dzieciom, z okazji ich święta, wręczono ponad 300 szt. paczek niespodzianek. Zorganizowane były zabawy z nagrodami dla dzieci i dorosłych przy zespole muzycznym.

GRAZYNA HALAT



Józef Kardys Starosta Kolbuszowski częstuje słodyczkami miluśńskich

RECITAL PIOSENKI FRANCUSKIEJ

8 czerwca w gimnazjum w Cmolasie odbył się recital piosenki francuskiej. Uczestnikami byli uczniowie szkoły w Cmolasie i uczniowie Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej.

Spotkanie z piosenką i prozą francuską miało na celu promocję języka francuskiego i integrację międzyszkolną. Uczniowie śpiewali współczesne piosenki francuskie i klasyczną poezję francuską. Atmosfera tego spotkania była bardzo

miła. Obecni byli również: pani prof. Joanna Ziolo Honorowy Prezes Kolbuszowskiego Stowarzyszenia Współpracy z Zagranicą „Kolbuszowa bez Granic”, pani Teresa Zuba była nauczycielką j. francuskiego w Cmolasie, przewodnicząca Sek-

cji Francuskiej Stowarzyszenia, a także pan Andrzej Małodobry Przewodniczący Komisji do Współpracy Ploermel i Kolbuszowej, który przyjechał z Francji.

MAŁGORZATA SERAFIN-KOCHANOWICZ

KULTURALNA ŚWIETLICA

Podczas tegorocznych wakacji oraz w pierwszych miesiącach nowego roku szkolnego 2017/18 w Świetlicy Profilaktyczno – Wychowawczej, działającej przy PKPS ZMG w Kolbuszowej, realizowany będzie program „Kulturalna Świetlica”. Jest to program z zakresu pomocy społecznej w ramach Wojewódzkiego Programu Pomocy Społecznej na lata 2016 – 2023. Na realizację tego autorskiego programu PKPS w Kolbuszowej otrzymał dotację z budżetu Województwa Podkarpackiego – ROPS w Rzeszowie. Realizację programu PKPS ZMG rozpoczął 12.06.2017 r., a działania w nim zawarte potrwać do 15.12.2017 r.

Celem zadania „Kulturalna Świetlica” jest wspieranie rodzin w opiece i wychowaniu dzieci poprzez rozwijanie ich zainteresowań i pasji. Udział w nim daje wychowankom Świetlicy Profilaktyczno – Wychowawczej szansę na zmniejszenie poczucia wyobcowania oraz pozwala na nawiązywanie nowych znajomości.

Działania zawarte w programie będą realizowane głównie w prowadzonej przez PKPS w Kolbuszowej Świetlicy, która mieści się w siedzibie Stowarzyszenia w Kolbuszowej przy ul. Janka Bytnara 3. Poprzez realizację zadania PKPS obejmie także wsparciem również podopiecznych Klubu Dziecięcego w Krośnie, działającego przy Zarządzie Okręgowym naszego Stowarzyszenia, podopiecznych świetlic socjoterapeutycznych z Głogowa Małopolskiego, Wysokiej Głogowskiej, Bud Głogowskich i Przewrotnego, a także klubu środowiskowego, jaki powstanie podczas wakacji przy Parafii NMP w Komorowie. W ramach realizowanych działań zostanie nawiązana współpraca z PKPS-em w Krośnie, Stowarzyszeniem Moja Mała Ojczyzna Komorów oraz Miejsko – Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Głogowie Małopolskim. Ponad-

to do udziału w wy-poczynku letnim zorganizowanym w świetlicy zostaną zaproszone dzieci i młodzież z terenu Powiatu Kolbuszowskiego, którzy nie korzystają z oferty placówki w roku szkolnym.

W ramach projektu „Kulturalna Świetlica” dzieci będą mogły poszerzyć swoją wiedzę z zakresu sztuki, literatury, muzyki, teatru i fotografii. Program zakłada również wsparcie dla wychowanków i ich rodzin w postaci paczek mikołajkowych. Bardzo ważnym jego elementem jest objęcie uczestników dożywianiem – zarówno podczas zajęć wakacyjnych, jak i podczas korzystania w trakcie realizacji programu roku szkolnym. Na rozpoczęcie zadania w roku szkolnym planowany jest piknik integracyjny dla placówek wsparcia dziennego z Kolbuszowej, Głogowa Małopolskiego, Wysokiej Głogowskiej, Bud Głogowskich i Przewrotnego.

Ponadto w ramach programu dzieci

będą uczestniczyć w zajęciach na pływalni krytej „Fregata”, wycieczkach do Fly Parku w Rzeszowie, Telewizji Rzeszów oraz do teatru „Maska” w Rzeszowie. Świetlica przeprowadzi warsztaty kulinarne, polonistyczne, plastyczno-techniczne, naukowe oraz artystyczne. Ważnym wydarzeniem integrującym beneficjentów programu będzie konkurs fotograficzny, w ramach którego przewidziano atrakcyjne nagrody oraz powstanie w siedzibie placówki galerii fotografii dokumentującej realizację programu.

WYCHOWAWCY ŚWIETLICY PROFILAKTYCZNO-
-WYCHOWAWCZEJ W KOLBUSZOWEJ
N.OLSZOWY, M.POSLUSZNY



BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2016r., poz. 2147 ze zmian.), wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ JAN ZUBA

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2016r. poz. 2147 ze zm.), wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w najem.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ JAN ZUBA

UCZNIOWIE ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH NA PRAKTYCE W HISZPANII!

Zespół Szkół Technicznych przystąpił do realizacji drugiego już projektu w ramach programu „ERASMUS+ „Europejskie praktyki szansą rozwoju osobistego”. Tym razem, jako miejsce miesięcznych praktyk dla technika hotelarstwa i technika informatyka (18 uczniów), wybraliśmy Malagę w południowej Hiszpanii. W sobotę, 13 maja, wczesnym rankiem, wyruszyliśmy autobusem z Kolbuszowej na lotnisko Chopina w Warszawie.

Tam, po odprawie, mieliśmy chwilę czasu na przypomnienie sobie języka hiszpańskiego. O godzinie 1055 rozpoczął się lot do Malagi, liniami lotniczymi Norwegian. Dla wielu uczniów był to pierwszy lot samolotem.

Na lotnisku w Maladze czekał na nas pracownik biura Tribeka. Zabrał nas do hostelu Patio 19 na ulicy Mariblanca, w którym spędziliśmy 4 tygodnie. Nasz hostel wyróżniał się spośród okolicznych budynków nietypowym wystrojem. Na zewnątrz, na balkonie, wisiały typowe suknie Hiszpanek do tańca Flamenco.

Po wejściu do środka stwierdziliśmy, że jest to miejsce z duszą – wszystkie pokoje i korytarz udekorowane są licznymi pamiątkami z przeszłości Hiszpanii – stąd w korytarzach czają się dawni rycerze, na ścianach wiszą arrasy, gobeliny, obrazy i lustra, stare lampy, kadzidła, perfumy, porcelana, sprzęty domowe przypominające o Hiszpanii z dawnej epoki. Zaskoczyło nas patio w środku hostelu, gdzie w upalne południe można było odpocząć w cieniu, przy dźwiękach hiszpańskich melodii.

Tam też podawane były nam smaczne śniadania, trochę różniące się od naszych, gdyż zawierały wiele słodkości. Zdziwieni byliśmy również tym, że w niektórych pokojach nie ma okien, ale za to uzupełniają je liczne okna na korytarzach.

W hostelu mogliśmy spotkać młodych ludzi z różnych krajów i dzięki temu doskonaliliśmy język angielski. Obok Hiszpanów rozmawialiśmy z młodymi ludźmi z Niemiec, USA, Francji, Portugalii, a nawet z Wietnamu.

Wszyscy byli miło zaskoczeni wspaniałymi widokami i wieloma atrakcjami regionu Andaluzja, w którym leży Malaga – pół milionowe miasto.

Zachwycały nas urokliwe, wąskie uliczki miasta, przy których stoją bogato zdobione kamieniczki. Malaga usytuowana jest nad na piękną, piaszczystą i bardzo czystą plażą, z widokiem na lazurowe morze i wybrzeże Costa del Sol. Dziewczęta od razu zaczęły zbierać okazałe, kolorowe muszle. Początkowo chłodna woda nie pozwalała na codzienne kąpiele, jednak w trzecim i czwartym tygodniu szliśmy nad morze, żeby choć chwilę pokąpać się w ciepłym już, słonym morzu.

Od północy miasto chronione przed wiatrem przez masyw górski, z dominującą górą Świętego Antoniego.



Patio nr 19

W trzeci dzień pobytu rano udaliśmy się, wraz z opiekunami, do biura Tribeka koordynującego naszą praktykę na zebranie organizacyjne. Tu spotkała nas miła niespodzianka. Opiekunem grupy była Polka, Magdalena Pieczarka, która szczegółowo omówiła sprawy organizacyjne i przedstawiła plan miesięcznych praktyk dla poszczególnych zawodów. Następnie zapoznała nas z innymi pracownikami biura, którzy służyli nam radą i pomocą, gdy zaistniały trudności czy problemy.

Po części oficjalnej udaliśmy się na zwiedzanie miasta Malaga w towarzystwie Polki – studentki dziennikarstwa UJ, która odbywała staż w Tribeca. Pokazała nam centrum miasta Malaga i najważniejsze uliczki prowadzące do Placu Konstytucji. Następnie udaliśmy się na Plaza de La Merced do domu rodzinnego Pablo Picaso. W muzeum znajdują się prace malarza, od początku studiów akademickich aż do okresu kubizmu. Okazało się, że specyfika i wyjątkowość jego obrazów zachwyca nie tylko koneserów sztuki. Dlatego każdy chciał sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie przy pomniku tego wybitnego artysty.

Największe wrażenie zrobił jednak na nas najwyższy zabytek Malagi - Katedra Wcielenia. Katedra ta była zbudowana pomiędzy rokiem 1528 a 1782, w pobliżu miejsca dawnego meczetu. Podczas gdy oryginalne plany zawierały 2 wieże, brak funduszy pozwolił na ukończenie tylko jednej, dając katedrze czułą nazwę La Manquita, co w luźnej interpretacji znaczy „jednoręka kobieta”. Bardzo widoczna jest mieszanina stylów, z przewagą renesansu - dolne partie są gotyckie, podczas gdy gór-

ne i fasady prezentują barok.

Największą atrakcją turystyczną miasta jest Alcazaba, którą zwiedziliśmy już w pierwszą niedzielę naszego pobytu. Forteca ta jest jedną z największych muzułmańskich budowli militarnych, jakie zachowały się w Hiszpanii. Alcazaba wznosi się ponad podwójnym murem obronnym z czworokątnymi wieżami. Ze szczytu murów rozciąga się piękny widok na miasto i port. Przeszłość miasta przypominają Muzeum Archeologiczne, Rzymski Teatr i nade wszystko Zamek Gibralfaro. Tę wspaniałą budowlę datuje się na początek XIV w. Została wzniesiona na dawnym, fenickim miejscu przez Yusefa I z Granady, który zlecił wybudowanie jej oraz latarni, od której pochodzi nazwa zamku: gebe-faro (twierdza latarni morskiej). Zamek ten jest znany z faktu, że miało tu miejsce 3-miesięczne oblężenie mieszkańców Malagi przeciwko katolickim monarchom Ferdynandowi i Izabeli. Głód doprowadził do kapitulacji i oblężenie zostało zakończone. Podczas gdy królowa chroniła się w mieście, Ferdynand zajął zamek. Pozostałe po oblężeniu fragmenty tej historycznej budowli to seria solidnych baszt obronnych, majestatycznie królujących nad gęstym lasem pinii i eukaliptusów.

Codziennie, w drodze do pracy, bądź podczas wieczornych wędrówek, odkrywaliśmy nowe zakątki miasta. Trzeba podkreślić, że w Maladze jest wiele urzekających swym kunsztem architektonicznym i bogatym wystrojem Kościołów, m.in. Kościół de los Martires, poświęcony męczennikom miasta, czy też Sanktuarium de la Victoria - Kościół wzniesiony w 1487 r.

w miejscu, gdzie katolicycy królowie ustawili swoje namioty podczas oblężenia. Głównym punktem jest wspaniałe tabernakulum, wznoszące się nad głównym ołtarzem.

W kolejną niedzielę naszego pobytu, 28 maja, zwiedzaliśmy Sewillę, stolicę Andaluzji. W mieście tym na każdym rogu napotkać można wspaniałe budynki, wąskie, interesujące uliczki, czy fantastyczne azulejos (cienkie ceramiczne płytki, najczęściej kwadratowe, pokryte nieprzepuszczalnym i błyszczącym szkliwem). Największe wrażenie zrobiła na nas wspaniała katedra Najświętszej Marii Panny, która powstała na przełomie XV i XVI wieku, w miejscu dawnego meczetu. Obok niej znajduje się minaret – dumnie górująca nad miastem Giralda, którą w środku zaprojektowano tak, by muezin mógł wejść na minaret konno i z jego szczytu wygłosić adhan (wezwanie na modlitwę). Podobną nam się również Reales Alcázares, dawny pałac królewski, którego początki sięgają XI w., kiedy rezydowali tutaj przedstawiciele kalifatu kordobańskiego,

Spacerowaliśmy po Plaza de España (Plac Hiszpanii) zbudowanym w latach 20. XX wieku. Jest to półkolista plac, z jednej strony zamknięty pałacem, którego środkowa fasada zbudowana została w stylu barokowym, pozostała zaś część budynku w stylu renesansowym. Zmęczeni, ale pełni wrażeń, wieczorem wróciliśmy do naszej urokliwej Malagi

W kolejną niedzielę, w dniu 4.06.2017 r., nasza grupa udała się do Ogrodu Botanicznego, oddalonego od naszego miejsca zamieszkania o 15 km. Tam można było zatracić się w tym odizolowanym świecie pełnym roślin i kwiatów. Najbardziej podobano nam się to, że mogliśmy zobaczyć naprawdę szeroki zakres międzynarodowych roślin, od drzew bambusowych, które są bardzo popularne w państwach azjatyckich, po gigantyczne pustynne kaktusy. Zbieraliśmy też pachnące słońcem cytryny i pyszne słodkie pomarańcze.

Ostatni tydzień naszego pobytu się troszkę nam już dłużył. Coraz częściej mówiliśmy o domu, o polskiej kuchni, o swoich rodzinnych stronach. Powoli zegnaliśmy się z naszymi tutorami, koleżankami i kolegami z pracy oraz pracodawcami, którzy nam wystawili bardzo dobre oceny

W dniu 8.06.2017 r. odbyło się spotkanie w Tribece, które miało na celu zakończyć nasze praktyki zawodowe. Zostały tam sprawdzone nasze dokumenty oraz opinie, jakie wystawili nam pracodawcy. Następnie otrzymaliśmy certyfikaty, potwierdzające odbycie praktyki zawodowej w naszych miejscach pracy. Po spotkaniu zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie.

W dniu 10.06.2017 r., we wczesnych godzinach rannych, z łezką w oku opuściliśmy nasz hostel i liniami Lotniczymi Norwegian wróciliśmy do Polski.

Wrażenia z pracy hotelarek:

„Po przyjeździe do naszych miejsc pracy zostaliśmy miło przywitani przez właścicieli hoteli. Tutorzy okazali się być mili i sympatyczni, oprowadzili nas po obiekcie i zapoznali z pracownikami hotelu. Ci zaś jasno sprecyzowali nam nasze obowiązki i zadania. Zostaliśmy również przeszkoleni w zakresie BHP.

Pracownicy hoteli chętnie nam pomagali w trudnych sytuacjach. Mimo, że personel posługiwał się tylko językiem hiszpańskim, to dokładał wszelkich starań, abyśmy wszystko rozumieli pokazując i tłumacząc nam to, co mamy robić. Niestety, okazało się, że większość z naszych tutorów nie mówi po angielsku i nasze przygotowanie językowe, realizowane jeszcze w Polsce, przydało nam się tylko w rozmowach z turystami.

Większość z nas pracowała w dziale housekeepingu, a dwie koleżanki obsługiwały gości w restauracji. Hiszpanie są bardzo gościnni i częstowali nas kawą, muffinkami, a nieraz nawet smacznym obiadem. Niestety nie mogliśmy zrobić zdjęć naszych miejsc pracy, gdyż pracownicy hotelu poprosili nas, byśmy oddawały telefony w depozyt na czas pracy, abyśmy mogły skupić się na swoich zajęciach.

Już pierwszy dzień pokazał, że nasze umiejętności i kompetencje są bardzo dobre i potrafimy profesjonalnie wykonywać swoją pracę. Jesteśmy pewne, że codzienna praca w hotelach i bezpośredni kontakt z gośćmi rozwinęły naszą znajomość języka hiszpańskiego. Było nam łatwiej, bo pierwsze szlify nauki tego pięknego języka przeszliśmy w szkole przed wyjazdem. Okazało się, że te lekcje bardzo nam się przydały.

Podsumowując naszą pracę, możemy powiedzieć, że była to fajna przygoda, wiele nowych wyzwań ale też dużo radości. Chętnie wróciłybyśmy do Malagi za rok. Może niektórym się to uda, bo dostały już propozycje pracy wakacyjnej w tym urokliwym mieście.

Hotele, w których pracowałyśmy, to:

- Hotel SOHO LOS NARANJOS DALLAR;
- Hotel ITAKA
- Hotel SOHO BAHIA
- SOHO Boutique Hotels
- Illunion Hotel
- ATARAZANAS Hotel
- CHANCLA Hotel

Wrażenia z pracy informatyków:

W poniedziałek po południu grupa informatyków udała się na spotkania ze swoimi tutorami, którzy zaprowadzili nas do miejsc odbywania praktyki. W pierwszym dniu pracy pracodawcy przedstawili nam szczegółowo zadania i obowiązki, a także przeszkolili nas w zakresie BHP.

Niektórzy mieli szczęście pracować w Malaga Adventures i przy okazji wykonywania swoich obowiązków spacerować po mieście, poznawać jego ciekawe zakątki, bowiem ich zadaniem było wykonywanie fotografii potrzebnych do zrobienia folderów i ulotek, ukazujących atrakcje turystyczne miasta.

Dwóch z nas pracowało w Muzeum Dźwięku MIMMA. Na początku spotkała nas miła niespodzianka, bo pracodawcy zaprosili nas na pokaz tańca Flamenco. Potem tutorka Dominika (Polka) wyjaśniła nam zakres naszych obowiązków. Była to ciekawa praca, gdyż dokonywaliśmy inwentaryzacji sprzętu informatycznego, niektóre urządzenia wymagały naprawy, co pozwalało nam zaprezentować nasze umiejętności.

Trzech z nas pracowało w Internet Web Solutions – naszym zadaniem było stworzenie dwóch aplikacji na Androida oraz przygotowanie kursów nt. E-commerce i zarządzania mikroprzedsiębiorstwami.

Dwóch kolegów pracowało w studiu fotograficznym Photo Digital i przygotowywało materiały eksploatacyjne do wydruku produktów reklamowych.

Różnorodne miejsca pracy pozwoliły na codzienne zdobywanie nowych doświadczeń i umiejętności, co poszerzyło nasze umiejętności i kompetencje w ramach wybranego zawodu. W miejscach odbywania praktyki nie tylko szlifowaliśmy angielski, którym, jak się okazało, stosunkowo dobrze się posługujemy, ale także poznawaliśmy nowy dla nas język – hiszpański.

Atmosfera w naszych miejscach pracy jest była bardzo przyjazna. Wszyscy pracodawcy i pracownicy biur bardzo chętnie nam pomagali w razie zaistniałych trudności i starali się abyśmy czuli się jak w domu. Cieszymy się że mieliśmy okazję chociaż trochę poznać to niesamowite miejsce, które już na dzień dobry nas zuroczyło, nie tylko pięknymi widokami, niesamowitą architekturą, ale również serdecznością i życzliwością mieszkańców.

PRZEDSZKOLAKI UCZĄ SIĘ OGRODNICTWA

W piękne, słoneczne przedpołudnie 17 maja br., Rodzinne Ogródki Działkowe „Prefabet” w Kolbuszowej po raz kolejny odwiedziły dzieci, które z zaciekawieniem oglądały działki. Po ogrodzie oprowadzała je wieloletnia działkowiczka, Pani Ludmiła. Nasz ogród odwiedziły już dzieci z Przedszkola nr 1 i 3 oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej, a następne placówki są już w kolejce.

Małe dzieci ciągle dziwią się światu. Oglądają i dotykają roślin, a ponieważ nie wszyscy posiadają przydomowe ogródki, dzieci odkrywają warzywa na nowo. Większość z nich, dzięki pani Ludmile, „złapała ogrodowego bakcyła”. Rozochoczone dzieci zadawały mnóstwo pytań, a potem przygotowały grządki, siały i podlewały. W ten sposób uczymy najmłodsze pokolenie szacunku do przyrody.

Dzięki takim spotkaniom dzieci nabywają ogrodowych umiejętności i wiedzę, która będzie im przydatna w późniejszym, dorosłym życiu. Dowiadują się wielu cennych informacji o różnych gatunkach roślin, zjawiskach atmosferycznych związanych z porami roku, czy działaniami szkodzącymi środowisku i takimi, które wpływają na poprawę jego stanu.

Takie spotkania realizujemy dzięki wsparciu finansowym Gminy Kolbuszowa na realizację zadania publicznego pn. „Organizacja pozalekcyjnych zajęć edukacyj-

no – wychowawczo – wypoczynkowych w zakresie ekologii w gminie Kolbuszowa”.

ANDRZEJ CHMIELEWSKI



Pani Ludmiła opowiadała bardzo ciekawe historie

„KTO ZNA DZIAŁANIE, TEN ŻYJE Z NIĄ W ZGODZIE”

W pochmurny, wtorkowy poranek, 9.05.2017 r., Młodzieżowa Rada Miejska udała się na wycieczkę edukacyjną do Nadleśnictwa Kolbuszowa z siedzibą w Świerczowie. Na miejscu oczekiwał na nas nadleśniczy Bartłomiej Peret, który w bardzo ciekawy i przystępny sposób przedstawiał nam specyfikę pracy leśników. Poznaliśmy strukturę organizacyjną i szeroki wachlarz działań pracowników nadleśnictwa, dzięki którym lasy tak pięknie wyglądają.

Następnie opiekę nad nami przejęła pani Natalia Batory. Wspólnie udaliśmy się do budynku Centrum Edukacji Ekologicznej, gdzie uczestniczyliśmy w zajęciach edukacyjnych. Zaczęliśmy od oglądania filmu „W dechę - film o drewnie”, potem było układanie drewnianych ekologicznych puzzli, rozwiązywanie krótkiego testu. Całość, oprócz sporej dawki wiedzy, dostarczyła nam wiele radości i satysfakcji.

Po zajęciach teoretycznych oglądaliśmy ekspozycję prezentującą faunę i florę naszych okolic. Dodatkową atrakcją tego miejsca jest możliwość posłuchania na-

turalnych odgłosów zwierząt m.in. jeleni, borsuków, dzików. Chwilę wytchnienia po zmaganiach umysłowych przyniósł nam czas na posiłek - kiełbaski z grilla. Wycieczkę zakończyliśmy spacerem na trasie szkółki leśnej.

Wizyta w Nadleśnictwie to realizacja jednego z punktów planu MRM zakładającego przeprowadzenie w szkołach akcji promującej ochronę lasów i przeciwdziałanie wywożeniu śmieci do lasu. Mamy nadzieję, że zdobyte na wycieczce wiadomości pozwoliły młodym radnym bliżej poznać działanie przyrody i zostaną wykorzystane przez nich w trakcie realizacji

wakacyjnego konkursu plastycznego pt. „Niszczymy las - nie ma nas”, przygotowanego przez komisję Ochrony Środowiska, Zdrowia i Pomocy Społecznej MRM.

Ta niezwykła lekcja przyrody mogła się odbyć dzięki życzliwości nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa Bartłomieja Pereta i jego pracowników, którzy chętnie i ciekawie opowiadali o swojej pracy, a także cierpliwie odpowiadali na nasze pytania. Dziękujemy za możliwość przeżycia wspaniałej przygody.

OPIEKUN MRM

L. URBAN



Nadleśniczy Bartłomiej Peret wraz z przedstawicielami Młodzieżowej Rady Miejskiej

„ŁOWCY BURZY”

W dniach 19-21 maja 2017 r., w Kolbuszowej, odbył się II Złot Bytnarowski „Łowcy Burzy”, zorganizowany przez Hufiec z ZHP Kolbuszowa im. Janka Bytnara „Rudego”. To już druga edycja Złotu, którego celem jest utrwalanie wiedzy i pamięci o bohaterze naszego Hufca - Janie Bytnarze „Rudym”, harcerzu i żołnierzu, oddanym przez przyjaciół z rąk hitlerowców podczas Akcji pod Arsenalem.

Na zlocie stawiło się 150 harcerzy z większości drużyn naszego Hufca, a także drużyny z innych hufców: 54 Stalowo-wolska Drużyna Harcerska z Hufca Lasowiackiego, Patrol „Kalina” z Tarnobrzegu i harcerze z 1 Środowiskowego Szczepu Drużyn Harcerskich „Jedynka” z Nowej Dęby - Hufiec ZHP Tarnobrzeg. Nie zabrakło także najmłodszych - zuchów z 3 GZ „Młode Wilczki” z Kolbuszowej oraz Stalowej Woli.

W piątek (19.05.2017) harcerze uczestniczyli w wieczornej grze miejskiej pt. „Nieodkryta Kolbuszowa”, a później w ognisku obrzędowym, które odbyło się na terenie kolbuszowskiego LO.

Przed poważnym wyzwaniem stanęli harcerze w sobotę, 20.05.2017, kiedy wyruszyli na grę terenową z Kolbuszowej do pomnika partyzantów w Porębach Kupieńskich, podczas której, na 8 punktach kontrolnych, mogli sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą Janka Bytnara „Rudego” oraz Akcji „Burza” na terenie kolbuszowszczyzny (w Porębach Kupieńskich znajdowało się najsilniejsze zgrupowanie AK i BCh na terenie powiatu). Trasa marszu to 12 km przez lasy i łąki, w upale i trudzie. Wszyscy jednak dotarli do celu, gdzie uczestniczyli w pokazach Grupy Rekonstrukcyjnej im. Wojciecha Lisa z Mielca. Mogli ćwiczyć strzelanie z różnych rodzajów broni oraz z łuku, a także poznawać umundurowanie Wojska Polskiego z II Wojny Światowej.

Po powrocie do Kolbuszowej odbył się wieczór tematyczny pt. „Jeno wyjmij mi z tych oczu szkło bolesne – obraz dni...”, podczas którego uczestnicy prezentowali piosenki, wiersze, muzykę i stroje z lat



Pokazy Grupy Rekonstrukcyjnej im. Wojciecha Lisa z Mielca

okupacji. Pani Karolina Majdan – specjalistka od choreografii - uczyła ich również tańców, które były popularne w tamtych czasach. Celem tego wieczoru było uświadomienie harcerzom, że w okrutnych czasach okupacji ludzie także próbowali żyć normalnie – spotykali się, słuchali muzyki, czytali książki i pisali wiersze.

W niedzielę harcerze uczestniczyli we Mszy Świętej, po której, podczas apelu, nastąpiło podsumowanie wszystkich konkurencji oraz wręczenie nagród.

I miejsce w kategorii drużyn harcerskich zajęła 15 Drużyna Harcerska im. Stasia Ozimka z Siedlanki – Hufiec Kolbuszowa.

I miejsce w kategorii drużyn starszoharcerskich zajęli harcerze z 1 Środowiskowego Szczepu Drużyn Harcerskich „Jedynka” z Nowej Dęby – Hufiec ZHP Tarnobrzeg.

II Złot Bytnarowski „Łowcy Burzy” przeszedł do historii, lecz instruktorzy naszego Hufca już myślą o kolejnym – III Zlocie za rok.

Jako Komendant II Złotu Bytnarowskiego dziękuję przede wszystkim instruktorom – drużynowym naszego Hufca, których ogromna praca spowodowała, że Złot przebiegł wzorowo: phm. Julicie Stępień – Komendantce Hufca Kolbuszowa, phm. Małgorzacie Miąso, pwd. Brygidzie Chodorowskiej, pwd. Annie Kmieć, pwd. Mateuszowi Drausowi, dh. Dagmarze Niedziółce, dh. Agnieszce Dragan, dh. Annie Płodzień – Ząbik, dh. Elżbiecie Wilk, dh. Agnieszce Jemiolo, dh. Barbarze Górka – Starzec.

Dziękujemy osobom, które pomogły w organizacji Złotu: Burmistrzowi Kolbuszowej – Panu Janowi Zubie, Staroście kolbuszowskiemu - Panu Józefowi Kardysowi i Pani Wójt Gminy Niwiska Elżbiecie Wróbel za pomoc w sfinansowaniu atrakcyjnych nagród rzeczowych dla zwycięzców. Dyrektorowi Zespołu Szkół nr 2 – Panu Mirosławowi Kaczmarczykowi za udostępnienie budynku szkolnego, Pani Dyrektor Elżbiecie Chmielowiec za udostępnienie kuchni w Zespole Szkół w Kupnie oraz Paniom: Ewie Czachor i Danucie Ząbczyk, które w tejże kuchni w sobotę, nieodpłatnie, ugotowały pyszny obiad dla harcerzy. Przychylnością i pomocą służył nam także Pan Stanisław Miazga – sołtys Poręb Kupieńskich – zawsze pozytywnie nastawiony do harcerzy – bardzo dziękujemy!

Za pomoc dziękujemy również Gospodarstwu Rybackiemu „Karp” w Kolbuszowej.

HM. MARIUSZ SZAMRAJ
KOMENDANT II ZŁOTU BYTNAROWSKIEGO
„ŁOWCY BURZY”



Radośni przedstawiciele drużyn harcerskich, którzy przybyli na II Złot Bytnarowski

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA

Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Trening zdrowotny w ontogenezie człowieka” poprzedziła zawody Pucharu Świata Nordic Walking w Kolbuszowej. W dniach 2 – 3 czerwca 2017 r. prace badawcze przedstawiło 35 prelegentów z 7 krajów Europy.

Celem wydarzenia było zaprezentowanie osiągnięć naukowych oraz wymiana poglądów na temat roli treningu zdrowotnego w rozwoju osobniczym człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem aktywności Nordic Walking.

Konferencja składała się z 3 paneli tematycznych: Trening zdrowotny osób w różnym wieku, Nordic Walking – współczesne problemy i perspektywy rozwojowe, Zdrowie a różne aspekty aktywności fizycznej człowieka oraz jednej sesji plakatowej.

Sesji przewodniczył Prorektor ds. Nauki i Kontaktów Zagranicznych prof. nadzw. dr hab. Władysław Jagiełło. Wśród obecnych byli: Poseł na Sejm RP prof. Grzegorz Raczak, Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Rektor AWFis prof. nadzw. dr hab. Waldemar Moska, ks. Prałat Jacek Dziel, President of European New Walking Association Janez Lipec, President of German Fitness Association Walter Goth, President of the Belarusian Sports Federation Andrzej Diediewicz, President of the World Polonia Sport Federation Andrzej Kempa, Prezes Polskiej Federacji Nordic Walking Olgierd Bojke, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś.

W drugim dniu konferencji udział wziął Minister Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski.



SPOTKANIE Z RENATĄ PIĄTKOWSKĄ

Z okazji przypadającego w dniu 1 czerwca Międzynarodowego Dnia Dziecka w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej odbyło się spotkanie z popularną autorką książek dla dzieci – Renatą Piątkowską oraz towarzyszącą jej lektorką Malwiną Kuźurno, która czytała fragmenty opowiadań.

Twórczość pisarki pomaga dzieciom zrozumieć świat. Jej książki uczą, bawią i wychowują. Wiele tytułów autorki znajduje się na Złotej Liście Fundacji AB-CXXI. Za swoją książkę *Wieloryb*, podejmującą problematykę odmienności i tolerancji wśród dzieci, pisarka otrzymała Ogólnopolską Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego, natomiast za *Na wszystko jest sposób* II nagrodę w konkursie im. Astrid Lindgren. Pani Renata pisze o rzeczach i sprawach codziennych, z którymi każde dziecko może się zetknąć.

W trakcie spotkania uczestnicy mieli możliwość zakupu książek oraz zdobycia autografu autorki.

W spotkaniu autorskim uczestniczyły dzieci z klas drugich i trzecich ze Szkół Podstawowych nr 1 i nr 2 w Kolbuszowej wraz z opiekunami.



BD

Pani Renata Piątkowska, autorka wielu nagrodzonych książek dla dzieci

INWESTYCJE DROGOWE I KANALIZACYJNE

Rozpoczęły się prace przy modernizacji dróg i ulic. Rozbudowa drogi gminnej nr 103955 R w miejscowości Kolbuszowa i Kolbuszowa Dolna (ul. Jana Pawła II), budowa drogi dojazdowej do oczyszczalni ścieków w Kolbuszowej Dolnej, przebudowa drogi gminnej nr 104042R ul. Jaśminowa w Kolbuszowej, budowa chodnika w miejscowości Kupno na odcinku 0+888 do 1+063 to niektóre przedsięwzięcia zaplanowane na ten rok.

Trwa rozbudowa ul. Jana Pawła II. Koszt inwestycji wyniesie prawie 1,8 mln zł. Roboty prowadzone są na odcinku od ronda na drodze wojewódzkiej nr 875 relacji Mielec - Leżajsk do skrzyżowania z ul. Obrońców Pokoju. Przebudowane zostaną 4 skrzyżowania. Powstaną 92 miejsca postojowe, chodnik z kostki brukowej po obu stronach ulicy, dwukierunkowa ścieżka rowerowa od ul. Wojska Polskiego w stronę ronda na drodze wojewódzkiej. Inwestycja obejmuje również budowę 3 azyli i 2 zatok autobusowych. Pojawi się nowe oświetlenie, ławki oraz urządzona od nowa zieleń dekoracyjna. Zwiększy się również przepustowość na skrzyżowaniu z ul. Obrońców Pokoju – wykonany zostanie dodatkowy pas ruchu dla pojazdów skręcających w lewo. Na realizację zadania gmina zdobyła dofinansowanie z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 w wysokości ponad 555 tys. zł. Planowany termin zakończenia tej inwestycji to koniec września tego roku.

Do końca lipca potrwa budowa drogi dojazdowej do oczyszczalni ścieków w Kolbuszowej Dolnej oraz remont drogi gminnej od ul. Łąkowej do oczyszczalni.

Koszt inwestycji to ponad 870 tys. zł. Gmina otrzymała blisko 382 tys. zł dofinansowania na budowę drogi z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W ramach inwestycji zostanie położony asfalt na odcinku od drogi wojewódzkiej nr 875 relacji Mielec - Leżajsk. Przebudowana zostanie infrastruktura elektroenergetyczna, gazociągu, wodociągu i kabla światłowodowego, kanalizacja sanitarna, budowa jezdni oraz oznakowanie pionowe. Zwiększy się nośność do 40 t. Wyremontowana zosta-



Podpisanie umowy na przebudowę ul. Jaśminowej

nie również droga gminna od ul. Łąkowej do oczyszczalni ścieków. Zakres inwestycji obejmuje frezowanie i wzmocnienie nawierzchni geokompozytem, wykonanie nakładki z mas bitumicznych, wykonanie poboczy z kruszywa.

W dniu 25 maja, w Urzędzie Miejskim, podpisano umowę na budowę chodnika w Kupnie na odcinku od km 0+888 do km 1+063. Koszt wykonania tego odcinka wyniesie ponad 140 tys. zł. Prace zakończą się w połowie sierpnia. W tym dniu podpisano również umowę na przebudowę ulicy Jaśminowej za kwotę ponad 260 tys. zł. Inwestycja obejmuje przebudowę infrastruktury elektroenergetycznej, gazowej, wodociągu, wykonanie wpustów ulicznych wraz z przyłączami oraz budowę jezdni. Termin realizacji koniec sierpnia br.

W tym roku rozpocznie się również zadanie inwestycyjne pn. „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej aglomeracji Kolbuszowa.” W ramach inwestycji planuje się:

- przebudowę kanalizacji ogólnospławnej na system rozdzielczy w zlewni ul.

Partyzantów w obrębie ulic: Nadziei, E. Dębowskiego, J. Gosłara, S. Żeromskiego, Gwardii Ludowej, I. Krasickiego, W. Broniewskiego, J. Słowackiego, M. Konopnickiej, Kazimierza Wielkiego, Krótkiej, Jagiellońskiej, A. Zawadzkiego i części Kolbuszowej Dolnej na północ od ul. Partyzantów

- budowę kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej Górnej – etap III
- budowę kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej w obrębie ulic: Polnej, Obrońców Pokoju, J. Piłsudskiego, Targowej, Zielonej, Żytkowskiego. W ramach przedmiotowej inwestycji planuje się wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami na obszarze obejmującym przede wszystkim południową stronę ul. Obrońców Pokoju w kierunku rzeki Nil
- przebudowę kanalizacji ogólnospławnej w zlewni ul. Wojska Polskiego, Matejki, Szopena, Bytnara, Obrońców Pokoju na system kanalizacji rozdzielczej. W ramach przedmiotowej inwestycji planuje się wykonanie sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami na obszarze obejmującym rejon ul. Nowe Miasto
- budowę kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju od ul. Topolowej do Nowej Wsi. W ramach przedmiotowego zadania planuje się wykonanie nowej sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami na obszarze od ulicy Św. Brata Alberta w kierunku Nowej Wsi
- opracowanie i wdrożenie modelu hydraulicznego sieci wodociągowej
- wdrożenie systemu zarządzania majątkiem sieciowym klasy GIS dla Gminy Kolbuszowa.

Prace zakończą się w 2019 r.



Przebudowa ul. Jana Pawła II

„BARDZO SZKOŁĘ SWĄ LUBIMY, NOCĄ FAJNIE SIĘ BAWIMY”

Już po raz trzeci uczniowie kolbuszowskiej „Jedynki” mieli możliwość nocnych zabaw na terenie szkoły. Pomysłem na tę imprezę nie było końca, a szczególnie ciekawe było to, czy na realizację zaplanowanych zabaw wystarczy czasu. Cała impreza rozpoczęła się w piątek 2.06 o 19⁰⁰ i zakończyła w sobotę o 9⁰⁰ rano. Ponieważ dla uczniów klas 2c i 2d to pierwsza noc w szkole, ich rodzice byli ciekawi, jak ich pociechy sobie poradzą. W późnych godzinach wieczornych rodzice opuścili szkołę z życzeniami dobrej zabawy i dobrej nocy ;).

Nocne przygody rozpoczęto wspólnym przygotowaniem „spania”. Następnie na zewnątrz odbyło się kilka konkurencji sportowych, które rozbudziły u dzieci apetyt. Tuż po kolacji uczniowie rywalizowali w kalamburach. Po nabraniu sił przyszedł czas na nocne zabawy z latarkami. Frajdą okazało się osvajanie z ciemną szkołą i terenem wokół niej. Uczniowie wraz z paniami chętnie bawili się w podchody i w chowanego.

Zbliżająca się północ pozwoliła na realizację kolejnego zadania – bitwy na podu-

chy, po której przyszedł czas na inne atrakcje: fotografowanie się i zmienianie twarzy w programie graficznym, opowieści o duchach, oglądanie bajek, urodziny Tymka z 3c oraz oglądanie gwiazd na niebie.

Po tych zabawach większości zaczęły kleić się oczy, więc przyszedł czas na wieczorną toaletę i spanie. Ale nie tak szybko... Cisza nocna zapadła około 2.30. Rekordzistami, jak zwykle, okazali się uczniowie 3c, im najdłużej towarzyszyła bezsenność. Około godziny 8⁰⁰ rano, wszyscy wyspani, zjedli śniadanie przygotowane przez mamy

i udali się do domów. Rodzicom pomysł nocnych zabaw w szkole przypadł do gustu, a co na to dzieciaki? Oto kilka wypowiedzi: „mogę spać z koleżankami”, „to świetna zabawa i super sprawa”, „możemy kłaść się o późnych godzinach”, „jest super, można się pośmiać, spać z koleżankami, wygłupiać się, są nocne zabawy w szkole i na boisku”, „są różne fajne zabawy, miło jest się spotkać nocą, mało śpimy”. ☺

ILONA IWANIAK (3C)
BOŻENA RZESZUTEK (2D)
DANUTA TYLUTKA (2C)



Nocne zabawy na terenie szkoły to niebywała atrakcja



„OWOCOWE CZARY-MARY”

W drugim półroczu uczniowie klas trzecich SP Nr 1 realizowali szereg zajęć poświęconych zdrowiu. Jedne z nich prowadzili uczniowie ZSAE w Weryni w ramach swoich praktyk. Na początku przedstawili prezentację nt. zdrowego odżywiania

10-latków, w czasie której zwrócili uwagę na to, co jeść i w jakich ilościach. Następnie, pod czujnym okiem „instruktorów”, z przyniesionych owoców uczniowie tworzyli zwierzątka, co uwiecznili na zdjęciach. Po skończonej pracy przyszedł

czas na oglądanie „dzieł kolegów” i degustację.

Było ... pysznie, zdrowo i kolorowo!!!

ILONA IWANIAK
WYCHOWAWCA KLASY 3C



Młodzi adepci sztuki kulinarnej chętnie włączyli się w przygotowanie potraw

GIMNAZJALIŚCI Z WIDEŁKI NA WAWELU

Uczniowie Gimnazjum im. Św. Jadwigi Królowej w Widełce wzięli udział w X zjeździe Rodziny Szkół Jadwiżeńskich w Krakowie. Ta niezwykła uroczystość odbyła się 8 czerwca 2017 w Katedrze Wawelskiej z okazji 20. rocznicy kanonizacji św. Jadwigi Królowej przez Jana Pawła II.

Reprezentacje szkół noszących imię św. Jadwigi Królowej spotkały się w Krakowie na Rynku Głównym przy Kościele Mariackim. Następnie uczestnicy spotkania (a było ich ponad 500 osób) przemaszzerowali Drogą Królewską na Wawel. Pochód, pełen osób ubranych w średnio-wieczne stroje, stanowił atrakcję dla turystów, zwłaszcza z zagranicy, którzy licznie przyglądali się wydarzeniu.

Główna uroczystość odbyła się w Katedrze na Wawelu – miejscu, w którym Jadwiga została koronowana na króla Polski, i w którym spoczęła po śmierci. Tam również znajdują się relikwie królowej. Mszę św. poprowadził biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej Jan Szkodoń. We mszy udział wzięli również przedstawiciele władz Krakowa oraz Konsul Węgier Adrienne Komendy. Wszyscy zebrani modlili się w intencji szkół noszących imię znamienitej patronki. Podczas mszy przypomniano zasługi królowej dla naszej ojczyzny, jej niezwykle miłosierdzie oraz chęć pracy na rzecz biednych i ubogich. Na zakończenie przedstawiciele szkół złożyli czerwone róże przy grobie św. Jadwigi.

Gimnazjaliści z Widełki godnie reprezentowali swoją szkołę. Zwracali uwagę pięknymi strojami poczty sztandarowej. Wszystkim podobała się marżoretka z naszej szkoły, która wybijała na werblu marszowy rytm. Nasi uczniowie uczcili święto swej patronki. Chwile spędzone na Wawe-

lu na długo pozostaną w ich pamięci. Na co dzień pozostaje im wcielać w życie ideały głoszone przez świętą Jadwigę.

RENATA PERET, PIOTR DUDA,
RAFAŁ PRZYWARA



Gimnazjaliści z Widełki w strojach z epoki

RODZINNA MAJÓWKA W OGRODZIE PRZEDSZKOŁA NR 2

Mama i Tata to najpiękniejsze słowo świata

To hasło przewodnie tegorocznego Pikniku Rodzinnego, zorganizowanego 18 maja w ogrodzie przedszkola. Dzieci, przebrane w piękne, kolorowe stroje, z wielkim zaangażowaniem i entuzjazmem przedstawiły dla swoich kochanych rodziców krótki występ artystyczny: wiersze,

piosenki, tańce oraz zabawną inscenizację o „Grymaśnej Stokrotce”. Na zakończenie, składając życzenia, każde dziecko z głębi swojego serduszka powiedziało za co kocha mamę i tatę oraz wręczyło im laurki.

Po części artystycznej nastąpiła miła chwila - zabawa na dmuchanej zjeździe, malowanie buziek, radosne zabawy przy muzyce oraz poczęstunek.

Wszystkim rodzicom dziękujemy za przybycie, wszelką pomoc w przygotowaniu uroczystości i wspólną zabawę :).



Śpiewom i tańcom nie było końca



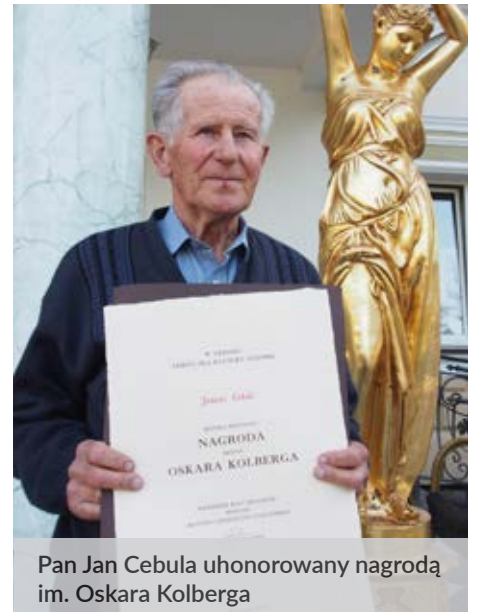
SAM MINISTER TRZYMAŁ MU SKRZYPCE!

W dniu 7 czerwca 2017 r., na Zamku Królewskim w Warszawie, Nagrodę im. Oskara Kolberga odebrał jeden z najlepszych ostatnich puszczańskich muzyków Jan Cebula. Nagrodę wręczył mu osobiście Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wicepremier prof. Piotr Gliński.

Po odbiorze statuetki muzykant zagrał na skrzypcach, z charakterystyczną dla siebie wrażliwością, tradycyjną kolbuszowską melodię. Ceremonia wręczenia ludowych Oskarów odbyła się w atmosferze wyjątkowego szacunku dla mistrzów kultywowania naszych autentycznych polskich etnicznych tradycji. Podczas ceremonii był moment, że sam minister trzymał skrzypce naszemu mistrzowi.

Skrzypek znalazł się w gronie trzynastu najwybitniejszych jej przedstawicieli z całej Polski. Wieczorem w zamkowych ogrodach mistrz Cebula zagrał ze swoją

kapela. Piękna prosta, czysta lasowiacka muzyka zabrzmiała ponownie, tym razem na plenerowej scenie, ciesząc warszawską publiczność. Sukces Jana Cebuli to jego osiągnięcie, poprzedzone wieloletnią pasją, talentem i pracą, z którego wszyscy powinniśmy być dumni i cieszyć się wraz z nim. To też piękna, wyjątkowa promocja naszej kultury, z której powinniśmy być dumni. Tak jak dumne jest z wyróżnienia kolbuszowskiego „skrzypoka” znakomite gremium, przyznające tę najważniejszą dla ludowego twórcy nagrodę.



Pan Jan Cebula uhonorowany nagrodą im. Oskara Kolberga

OD POCZĄTKU CZERWCA AŻ DO KOŃCA SIERPNI W SKANSENIE

Czerwiec i kolejne wakacyjne miesiące przyniosą wiele czasu, który można spędzić z rodziną, radośnie i owocnie, wśród piękna okolicznej przyrody i wyjątkowej architektury.

Sesja fotograficzna z okazji Dnia Ojca

23 i 24 czerwca 2017 r. Muzeum zaprasza wszystkich tatów i ich dzieci na sesję fotograficzną z okazji Dnia Ojca. Obiektyw do oka przyłoży Karolina Migurska, zaprzyjaźniona ze skansenem fotografka. Towarzyszyć jej będzie wyjątkowa osoba – archeolog, autorka wielu ubiorów historycznych i kostiumów scenicznych – Elżbieta Litwiniak. Pani Ela ubierze ojców i ich pociechy w tradycyjne stroje, by w trakcie sesji ubiór komponował się z wyjątkową scenerią dawnej wsi.

Czas sesji to 1 – 1,5 godziny; 1 – 2 stylizacje, 10 zdjęć w formie odbitek 15 x 21 cm (zgranych na płytę CD w pełnej rozdzielczości i poddanych starannej obróbce). Istnieje także możliwość dokupienia większej liczby odbitek i zdjęcia na drewnie w promocyjnej cenie.

Rezerwacja miejsc i informacja o cenie: migurska@interia.pl.

Z mamą i tatą zaczynam lato

Pierwsza wakacyjna niedziela w skansenie będzie wyjątkowo bogata w przygodę. 25 czerwca skansen czeka na dzieci wraz z rodzicami. Będą tam dla nich przygotowane liczne atrakcje w ramach przedsięwzięcia pod hasłem „Z mamą i tatą zaczynam lato”. W ten rodzinny czas animatorzy i pracownicy muzeum zaproszą do opowiadania i tworzenia niesamowitych historii. Do snucia opowieści pobudzać będą twórcy projektu „Opowieści z Walizki”: bajarka Joanna Sarnecka oraz antropolożka i animatorka kultury Anna Woźniak.



Gry i zabawy na skansenie znajdują wielu zwolenników

Prócz tego została przygotowana gra terenowa. Rodziny wspólnie poszukają skarbu. Zadanie będzie trudne, bo teren skansenu rozległy i bogaty w zakamarki, a skarb świetnie ukryty.

W kolejnych godzinach letniej niedzieli odbędą się warsztaty techniczne. Uczestnicy będą mogli własnoręcznie wykonać tradycyjną zabawkę z naturalnych materiałów. Wszystko pod okiem fachowców zajmujących się wielopoziomowym rekonstruowaniem chłopstwa w ramach „Projektu Chłop”.

Przez cały dzień rodzice i dzieci wciągani będą w zabawy i gry, w które bawiono się też dawno, dawno temu – bez tabletki i konsoli.

Oto plan wakacyjnego dnia:

- 11.00 – 12.00 – opowiadanie bajki – pierwsza grupa dzieci
- 15.00 – 16.00 – opowiadanie bajki – druga grupa dzieci

- 17.00 – 18.00 – opowiadanie bajki – trzecia grupa dzieci
- 12.00 – 13.00 – rodzinna gra plenerowa – pierwsza grupa
- 15.00 – 16.00 – rodzinna gra plenerowa – druga grupa
- 17.00 – 18.00 – rodzinna gra plenerowa – trzecia grupa

Na spotkania z bajarkami i grę plenerową obowiązują zapisy (tel.: 17 2271 296, e-mail: sekretariat@muzeumkolbuszowa.pl)

- 11.00 – 18.00 – dawne gry i zabawy
- 13.00 – 16.00 – warsztaty tworzenia zabawek

Dodatkowo w szkole z Trzebosi panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kolbuszowej Górnej prezentować będą swoje rękodzieło i potrawy regionalne.

Co niedzielę w zagrodzie

W każdą niedzielę lipca i sierpnia, od godz. 12.00 do 18.00, Muzeum zaprasza na spotkania z twórcami ludowymi oraz kuchnią regionu. Prócz wyśmienitych dań z lasowiackiego i rzeszowiackiego menu, przygotowywanych przez panie z KGW z Ostrów Baranowskich, Przedborza, Weryni, Cmolasu, Mazurów czy Koziarni, będzie można obejrzeć, kupić, a nawet wytworzyć jakieś rękodzieło. Artyści i rzemieślnicy będą prezentować swój warsztat pracy. W ten wakacyjny czas zwiedzający dowiedzą się, kiedy zbierać i jak układać zioła, zobaczą, jak się rzeźbi w drewnie czy glinie, jak wygląda praca nad haftem, obrazem czy gorsetem krakowskim, jak się robi batik, ozdoby z bibuły, wikliny czy korzenia, jak powstają gliniane naczynia, drewniane zabawki, skąd bierze się miód i w jaki sposób można go przetwarzać. Stałym punktem letniego repertuaru jest spotkanie pod hasłem „Koń, jaki



jest...” (6 sierpnia), nowością – warsztaty szkoleniowe dla drwali organizowane przez Nadleśnictwo Kolbuszowa i Nadleśnictwo Mielec (9 lipca). W każdy weekend można zwiedzać kościół z Rzochowa,

obejrzeć niezwykle malarstwo Wojciecha Trzyny (spichlerz z Bidzin) i wejść do wybranej chałupy.

AGATA FRONT
MKL W KOLBUSZOWEJ

VI PODKARPACKIE SPOTKANIE UŻYTKOWNIKÓW MAK+

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej oraz Instytut Książki, już po raz szósty, zorganizowali Podkarpackie Spotkanie Użytkowników MAK+. Spotkanie odbyło się w MiPBP w Kolbuszowej, w poniedziałek 12 czerwca 2017 roku w Czytelnii im. K. Skowrońskiego.

W czasie spotkania została zaprezentowana wersja 3.0 systemu MAK+, która ma usprawnić proces opracowania książek. Od nowej wersji czytelnicy będą mieli szybciej udostępnione nowości oraz nowe możliwości wyszukiwania. Pakiet MAK+ wspiera teraz deskrytory oraz wyszukiwanie fasetowe. Bibliotekarze zyskali również dostęp do zapytań czytelników ze strony szukamksiazki.pl. Pozwoli to nam lepiej rozpoznać potrzeby czytelnicze i zareagować na nie odpowiednimi zakupami.

Program spotkania przedstawiał się następująco:

- **Andrzej Jagodziński** (MiPBP Kolbuszowa), *System biblioteczny MAK+ - co jest, a czego nadal brakuje?*
- **Tomasz Cieślik** (Zespół MAK+ - Instytut Książki), *MAK+ perspektywy rozwoju oraz MAK+ 3.0 - omówienie najnowszej aktualizacji systemu*
- **Łukasz Szymański** (MiPBP Kolbuszowa, Zespół MAK+ - Instytut Książki), *Czy istnieje efekt MAK+ w Wypożyczalniach?*

W spotkaniu brali udział bibliotekarze z bibliotek: MBP Cieszanów, GBP Jeżowe, GOK Nowa Dęba, GBP Lubenia, GBP Cmolasa, GBP Padew Narodowa, MiGBP Sokołów Małopolski, GOKiB Niwiska, GBP Ostrów, MBP Tarnobrzeg, MiPBP Kolbuszowa oraz Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Piaseczno.

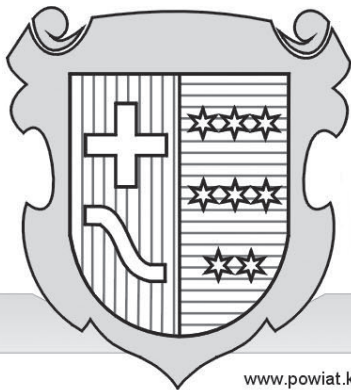
ŁUKASZ SZYMAŃSKI (MiPBP KOLBUSZOWA)



Spotkanie otworzył Andrzej Jagodziński, dyrektor MiPBP Kolbuszowa



Tomasz Cieślik, szef Zespołu MAK+, omówił nowości w systemie MAK+



INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

DROGA WOJEWÓDZKA KOLBUSZOWA – SOKOŁÓW MAŁOPOLSKI BĘDZIE PRZEBUDOWANA

W czwartek (1 czerwca), w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, podpisana została umowa dotycząca przebudowy drogi wojewódzkiej nr 875 Mielec – Kolbuszowa – Leżajsk, od końca obwodnicy Weryni do początku obwodnicy Sokołowa Małopolskiego. Wartość tego zadania wynosi 34,2 mln zł.

Umowę na realizację inwestycji podpisali w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej: Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Piotr Miąso - reprezentujący inwestora, natomiast w imieniu wykonawcy dokument sygnował Franciszek Kosiorowski, wiceprezes MPDiM.

Przez gminę Dzikowiec i Raniżów

W ślad za tym dokumentem przebudowany zostanie ponad 18-kilometrowy odcinek pomiędzy Kolbuszową a Sokołowem Małopolskim. Dokładniej inwestycja obejmie fragment drogi wojewódzkiej przebiegający przez miejscowości: Dzikowiec, Osia Góra, Krzaki Wolskie, Poręby Raniżowskie, Raniżów, Staniszewskie, Zielonka, Mazury, Zmysłów oraz Turza. Na całej długości jezdnia będzie posiadała dwa trzy-metrowe pasy ruchu. Droga wyposażona zostanie obustronnie w pobocza bitumiczne oraz gruntowe. Planowany termin oddania inwestycji to lipiec 2018 r.

Ważna inwestycja

Przebudowa drogi wojewódzkiej na odcinku Kolbuszowa – Sokołów Młp. to niezwykle ważna i potrzebna dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego inwestycja. Starosta Kolbuszowski Józef Kardys podczas czwartkowego spotkania podkreślił, że bardzo cieszy się, iż doszło do podpisania umowy właśnie w Kolbuszowej, w Starostwie Powiatowym. Bo, jak się okazuje, to właśnie w budynku Starostwa, w 2008 roku, kiedy w naszym powiecie gościł premier Polski Jarosław Kaczyński, zapadła wstępna decyzja o budowie mostu na Wiśle z rozbudową drogi wojewódzkiej nr 764 oraz połączeniem z drogą wojewódzką nr 875. Wówczas Marszałkiem Województwa Podkarpackiego był Zygmunt Cholewiń-



ski, a senatorem RP Władysław Ortyl. Obaj byli bardzo zaangażowani w powodzenie tej inwestycji. Wspierali ich mocno w tych zamiarach ówczesny poseł RP Stanisław Ożóg, poseł RP Zbigniew Chmielowiec, były radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, a obecny poseł RP Mieczysław Miazga. Od czasu tego spotkania most łączący województwo podkarpackie ze świętokrzyskim został wybudowany, ponadto przebudowany został odcinek od Sokołowa Małopolskiego do Leżajska (w latach 2008 – 2009 w ramach ZPORR) oraz zmodernizowano ponad 20-kilometrowy odcinek pomiędzy Mielcem i Kolbuszową. Teraz przyszła pora na rozbudowę drogi wojewódzkiej Kolbuszowa – Sokołów Małopolski, która stanowić będzie dopełnienie kompleksowej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 875, łączącej Mielec, Kolbuszową, Sokołów Małopolski i Leżajsk.

W powodzenie tej inwestycji mocno zaangażowani byli również Wicemarszałek Bogdan Romaniuk, radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Ewa Draus oraz samorządowcy z powiatu kolbuszowskiego.

Połączenie z drogą ekspresową S19

Rozbudowa drogi wojewódzkiej Kolbuszowa – Sokołów Małopolski stanowić będzie dopełnienie kompleksowej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 875, łączącej

Mielec, Kolbuszową, Sokołów Małopolski i Leżajsk. Jej przedłużeniem będzie ponad 6-kilometrowa obwodnica Kolbuszowej i Weryni. Obwodnica Sokołowa Małopolskiego natomiast w przyszłości będzie stanowiła połączenie z drogą ekspresową S19. Obie wspomniane inwestycje realizowane są w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 – 2020.

Zakres inwestycji:

- przebudowa i punktowa rozbudowa drogi wojewódzkiej w istniejącym przebiegu
- przebudowa/rozbudowa skrzyżowań z drogami powiatowymi i gminnymi
- budowa mostu nad rzeką Zyzoga
- przebudowa/rozbudowa przepustów
- budowa i przebudowa zatok autobusowych
- budowa i przebudowa i chodników
- budowa ścieżki rowerowej
- budowa, przebudowa i rozbudowa zjazdów do posesji indywidualnych i publicznych
- przebudowa/rozbudowa odwodnienia drogowego (rowów oraz kanalizacji deszczowej)
- budowa, przebudowa i zabezpieczenie infrastruktury technicznej w niezbędnym zakresie
- przebudowa oświetlenia drogowego
- budowa urządzeń ochrony środowiska.

Opr. B. ŻARKOWSKA

ZARZĄDU POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO Z ABSOLUTORIUM

Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego otrzymał absolutorium z wykonania budżetu za 2016 rok. Radni powiatowi podjęli taką decyzję podczas sesji, która odbyła się w czwartek (26 maja).

Udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu Kolbuszowskiego, któremu przewodniczy Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, to pozytywna ocena z wykonania budżetu za 2016 rok. Radni powiatowi, podnosząc rękę za udzieleniem absolutorium, pokazują, że polityka finansowa przez Zarząd Powiatu prowadzona była prawidłowo i ten kierunek jest przez nich akceptowany. Podobnego zdania była Regionalna Izba Obrachunkowa, która sprawozdanie z wykonania budżetu za 2016 rok zaopiniowała pozytywnie, bez zastrzeżeń, oraz Komisja Rewizyjna, oceniając, iż Zarząd Powiatu podczas wykonywania budżetu w 2016 roku kierował się kryterium celowości i gospodarności, uzyskując tym samym wysokie efekty realizacji zadań.

Dochody i wydatki

O tym, że ubiegłoroczny budżet został wykonany prawidłowo świadczą same liczby. Zaczynając od planowanych dochodów, które 29 grudnia 2015 r. wyniosły 36 399 027 zł, a na koniec 2016 roku, po wprowadzonych w ciągu roku budżetowych zmian, wzrosły do kwoty 42 443 963 zł. Dochody te zostały wykonane w kwocie 42 490 848 zł, co stanowiło 100,11 proc. założeń planowych. Jeśli chodzi o wydatki, to te w grudniu 2015 roku zostały uchwalone na poziomie 35 533 219 zł, natomiast, po wprowadzeniu wszystkich zmian w ciągu całego roku, wyniosły 44 630 837 zł i zostały zrealizowane w 97,1 proc., tj. w kwocie 43 337 035 zł. Na zadania inwestycyjne w ubiegłym roku przeznaczonych zostało ponad 8 milionów złotych.

Zobowiązania

Zobowiązania ogółem wyniosły 11 955 434 zł. W tej kwocie mieszczą się kredyty i pożyczki zaciągnięte w latach ubiegłych



Za udzieleniem absolutorium głosowało 18 radnych. Fot. B. Żarkowska

oraz w roku 2016, z tego:

- kredyt podlegający wyłączeniu w kwocie 1 955 887,00 zł zaciągnięty na realizację dwóch umów zawartych z Samorządem Województwa Podkarpackiego, gdzie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 zrealizowano inwestycje typu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”, w tym:

- 1) Umowa o przyznaniu pomocy na poprawę dostępności komunikacyjnej mieszkańców Huty Komorowskiej i Komorowa poprzez przebudowę 5,521 km drogi powiatowej nr 2401R Komorów – Huta Komorowska – Koniecpól, kwota pomocy 1 093 837 zł,
- 2) Umowa o przyznaniu pomocy na prze-

budowę 2,285 km drogi powiatowej nr 1176R Tuszyna – Niwiska – Kolbuszowa w celu poprawy dostępności komunikacyjnej mieszkańców Nowej Wsi, kwota pomocy 862 031 zł,

- pożyczki i kredyty długoterminowe stanowiące faktyczny dług wynosi więc 9 999 547 zł.

Podziękowania za dobrą współpracę

Po udzieleniu absolutorium Zarządowi Powiatu Kolbuszowskiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok głos zabrał Starosta Kolbuszowski. Podziękował on kolegom z Zarządu, Wicestaroscie, pani Skarbnik, Sekretarzowi Powiatu, członkom Zarządu, radnym, pracownikom Wydziału Budżetowo-Finansowego oraz wszystkim osobom, które były zaangażowane w wykonanie budżetu.

BARBARA ŻARKOWSKA

POWIAT KOLBUSZOWSKI NA ANTENIE TVP RZESZÓW

W czwartek (8 czerwca) o godz. 21.00 Telewizja Rzeszów wyemitowała pierwszy odcinek II serii programu „wPROWadzamy zmiany”. Jego gospodarze Dorota Sowa i Arkadiusz Rogowski odwiedzili powiat kolbuszowski.

Założeniem programu jest przedstawianie zmian jakie na przestrzeni ostatnich lat zaszły w podkarpackich wsiach i małych miasteczkach. Tworzone przy wykorzystaniu funduszy unijnych nowoczesne gospodarstwa, ciekawe inicjatywy samorządów i inwestycje w turystykę, zmieniły oblicze terenów wiejskich i życie społeczności lokalnych.

W pierwszym odcinku II serii programu reporterzy TVP3 Rzeszów przemie-

rzyli powiat kolbuszowski, odwiedzając m.in. Regionalne Centrum Nowoczesnych Technologii, gdzie szkolą się fachowcy branż technicznych, firmę Admill, która produkuje części do najnowocześniejszych silników lotniczych, gospodarstwo w Niwiskach, w którym uprawiane są truskawki bez gleby, kolbuszowski skansen i wiele innych ciekawych zakątków naszego powiatu. Podczas filmu będzie można również usłyszeć zespół Concordia, działający w Zespole Szkół Agrotech-



niczno-Ekonomicznych w Weryni. Zapraszamy do oglądania - <https://rzeszow.tvp.pl/32556066/8062017>.

OPR. B. ŻARKOWSKA

MILIONOWA PROMESA DLA POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

Promesę w wysokości miliona złotych otrzymał Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego na odbudowę odcinka drogi powiatowej w Porębach Kupieńskich.

Otrzymana promesa w 80 procentach pokryje przebudowę drogi powiatowej Kupno-Bratkowice-Trzciana, w Porębach Kupieńskich. Pozostałe 20 procent pochodzić będzie z budżetu Powiatu Kolbuszowskiego. Planowo nowa nawierzchnia ma zostać położona na długości prawie trzech kilometrów. Ponadto przy drodze wykonane zostaną pobocza oraz rowy. Przebudowa drogi powiatowej w Porębach Kupieńskich realizowana będzie w tym roku.

Na odbudowę dróg

Promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych oraz zabezpieczanie osuwisk otrzymało w sumie dziewięć powiatów i dwie gminy. W tym gronie znalazł się również Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego. – Bardzo cieszymy się, że znaleźliśmy się pośród samorządów, do których trafiło wsparcie na odbudowę infrastruktury drogowej – mówi Józef Kardyś, Starosta Kolbuszowski. – Dzięki tego typu pomocy możemy przystąpić do odbudowy kolejnego odcinka drogi powiatowej – dodaje szef Powiatu. W sumie, podczas majowego rozdania promes, do podkarpackich samorządów trafiło pięć milionów złotych.

Inwestycje drogowe

Inwestycja, jaka będzie prowadzona już wkrótce w Porębach Kupieńskich, to nie jedyne zadanie, do którego przystąpił Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego w tym roku. Nowa nawierzchnia została już położona na drodze powiatowej Mielec – Toporów – Ostrowy Tuszowskie, w Toporowie na długości 1 090 m. Realizacja tej inwestycji w całości finansowana jest z budżetu Powiatu Kolbuszowskiego i wynosi 221 505 zł. Kolejną inwestycją, prowadzoną przez Powiat Kolbuszowski, jest przebudowa drogi powiatowej Mielec – Rzochów – Przylęk – Ostrowy Tuszowskie – Podtrąba, w Przylęku na odcinku liczącym 756 m. Ta inwestycja, podobnie jak poprzednia, również zostanie w całości sfinansowana przez Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego. Jej koszt ma zamknąć się w kwocie wynoszącej 202 577 zł.



Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego otrzymał promesę w wysokości miliona złotych. Fot. PUW.

Będzie nowa nawierzchnia

Jedną z bardziej oczekiwanych inwestycji przez mieszkańców jest remont drogi powiatowej Kolbuszowa Górna – Kłąpówka, w Kolbuszowej Górnej (przysiółek Wojków). To zadanie, choć wcześniej nieplanowane, zostanie wykonane, a jest ono podyktowane zniszczeniem podbudowy tej drogi podczas tegorocznej zimy. Nowy asfalt położony zostanie w tej miejscowości na odcinku około jednego kilometra. Zadanie ma kosztować 333 tys. zł. Jego koszt w całości zostanie pokryty z funduszy Powiatu Kolbuszowskiego.

BARBARA ŻARKOWSKA



PRACE W SZKOŁACH ROZPOCZĘTE

Trwa realizacja projektów, służących modernizacji szkół ponadgimnazjalnych w naszym powiecie. Roboty budowlane już zostały rozpoczęte. Trwa przygotowanie do zakupu sprzętu dydaktycznego.

Przedsięwzięcie, warte prawie cztery miliony złotych, realizowane jest dzięki funduszom pozyskanym przez Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, Działanie 6.4 Infrastruktura edukacyjna. Pozyskane środki trafią do trzech szkół, znajdujących się w powiecie kolbuszowskim: Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. KEN w Weryni, Zespołu Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Janka Bytnara w Kolbuszowej. Fundusze w całości przeznaczone zostaną na zakup materiałów dydaktycznych, sprzętu komputerowego oraz modernizację placówek.

Fotowoltaika, drukarka 3D i wiele innych rzeczy

To potężne przedsięwzięcie już się roz-

poczęło. Obecnie prace budowlane prowadzone są w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej. Jak informuje dyrektor szkoły Ryszard Zieliński, do tej pory wykonana została winda przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, odnowione i przystosowane zostały również łazienki dla osób z niepełnosprawnością. W czerwcu natomiast na dachu szkoły (od strony południowej) instalowane będą panele fotowoltaiczne. Montaż tego typu instalacji pozwoli na oszczędności oraz poprawę wydajności energetycznej. Instalacja służyć będzie również młodzieży z klasy o profilu „technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej” do celów dydaktycznych. W planie jest także montaż klimatyzacji w ośmiu salach lekcyjnych, m.in. w sali komputerowej oraz pracowni fryzjerskiej. Następnym krokiem będzie zakup materiałów dydaktycznych, wśród których wymienić można: obrabiarkę

do drewna, 16 tablic interaktywnych, wyposażenie do pracowni logistycznej i geodezyjnej, drukarkę 3D oraz plotery.

Budowlanka i zakup sprzętu

Natomiast w pozostałych szkołach, tj. Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni oraz Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej, trwają przygotowania do prac budowlanych oraz zakupu sprzętu dydaktycznego. W ślad za tym już wkrótce w ZSAE odbywać się będą roboty polegające na przystosowaniu budynku dawnego internatu do potrzeb osób niepełnosprawnych. W ramach tego zadania powstanie podjazd wewnętrzny oraz łazienki dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Ponadto prowadzone będą prace zmierzające do powstania w tym budynku Szkolnego Centrum Informacji i Biblioteki, które docelowo zostanie wyposażone w nowy sprzęt kompu-

terowy. Również w pracowniach ZSAE pojawi się nowy sprzęt dydaktyczny. Z kolei w LO w Kolbuszowej prowadzone będą roboty budowlane polegające m.in. na przebudowie instalacji elektrycznej oraz wymianie oświetlenia na energooszczędne LED. Ponadto na dachu sali gimnastycznej zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna. Szkoła wzbogaci się również o nowoczesne wyposażenie i materiały dydaktyczne, tj. 8 tablic multimedialnych, 16 projektorów, 16 laptopów oraz sprzęt komputerowy.

Nowa jakość kształcenia

Prace budowlane jak i zakup wyposażenia do szkół ponadgimnazjalnych, znajdujących się w naszym powiecie, to wynik pozytywnie ocenionych wniosków złożonych przez Powiat Kolbuszowski do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Jeden z nich znalazł się na wysokim, czwartym

miejscu listy projektów, zakwalifikowanych do dofinansowania. Łącznie, dzięki wsparciu unijnemu, w szkolnictwo ponadgimnazjalne w tym roku zainwestowane zostanie prawie 4 mln zł. – Stawiamy na nową jakość kształcenia – podkreśla Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś. – Korzystając z unijnych funduszy mamy możliwość doposażenia naszych szkół w najnowocześniejszy sprzęt. Postęp technologiczny cały czas idzie do przodu, również wymagania pracodawcy względem pracownika zmieniają się. My, jako Samorząd Powiatowy, poprzez inwestowanie w nowoczesne szkolnictwo chcemy sprostać bieżącym oczekiwaniom. Chcemy, aby nasza młodzież miała pełne warunki do rozwoju – dodaje Starosta Kolbuszowski.

Koszty

Tytuł projektu: „Rozwój kształcenia zawodowego w powiecie kolbuszowskim poprzez modernizację infrastruktury edukacyj-

nej”, w ramach którego modernizowana jest infrastruktura edukacyjna w Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. oraz w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych im. KEN w Weryni.

W sumie wartość zadania – 2 960 303,45 zł.

- wartość dofinansowania – 2 516 257,90 zł.

- wkład własny Powiatu – 444 045,55 zł.

Wartość robót budowlanych: 604 299,00 zł.

Tytuł projektu: „Modernizacja infrastruktury edukacyjnej w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej”, w ramach którego modernizowana jest infrastruktura edukacyjna w Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej.

W sumie wartość zadania – 1 222 872,62 zł

- wartość dofinansowania – 930 693,18 zł

- wkład własny Powiatu – 164 239,98 zł

Wartość całkowita robót budowlanych 728 160,00 zł.

BARBARA ŻARKOWSKA

Kolbuszowa, 2017-05-24

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 39 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko /tekst jednolity Dz.U. z 2016r. poz. 353 ze zmian./

Starosta Kolbuszowski

zawiadamia o przystąpieniu do realizacji zadania pn: „**Wykonanie uproszczonych planów urządzenia lasu dla lasów nieistniejących własności Skarbu Państwa na terenie miejscowości: Wola Raniżowska, Mazury, Staniszweskie, Korczowiska, Zielonka, Leśna Wspólnota wsi Dzikowiec w msc. Lipnica, Las Serwitutowy wsi Nowy Dzikowiec w msc. Lipnica, Leśna Wspólnota Gruntowa wsi Markowizna w msc. Korczowiska, Leśna Wspólnota Gruntowa Padew Kolonia w msc. Ostrowy Tuszowskie, Leśna Wspólnota Gruntowa Tuszów Narodowy w msc. Ostrowy Tuszowskie oraz inwentaryzacji stanu lasów dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek N.M.P. w Starej wsi pod Brzozowem w msc. Cmolas wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**”.

Uproszczony plan urządzenia lasu jest podstawowym dokumentem do prowadzenia gospodarki leśnej na gruntach leśnych osób fizycznych i wspólnot gruntowych.

Celem planu jest umożliwienie prowadzenia trwale zrównoważonej, wielofunkcyjnej gospodarki leśnej oraz sprawowanie przez Starostę nadzoru nad gospodarką leśną w lasach objętych planem. Uproszczony plan urządzenia lasu określa zadania w zakresie: wyrębu drzew, ponownego założenia upraw leśnych, przebudowy drzewostanów, pielęgnowania i ochrony lasu, w tym również ochrony przeciwpożarowej.

Projekt w/w planów będzie wyłożony do publicznego wglądu dla zainteresowanych właścicieli lasów w wyznaczonym terminie.

Sprawa prowadzona jest w Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

STAROSTA KOLBUSZOWSKI

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy i wsparcia dla

Jerzego Wilka

Wójta Gminy Majdan Królewski

z powodu śmierci

OJCA

składają

Starosta i Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady, Radni Powiatu
Kolbuszowskiego
oraz Pracownicy Starostwa
Powiatowego w Kolbuszowej

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy
dla

Marii Gizy

Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Kolbuszowej

z powodu śmierci

SIOSTRY

składają:

Starosta i Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady, Radni Powiatu
Kolbuszowskiego
oraz pracownicy Starostwa
Powiatowego w Kolbuszowej



Osoba do kontaktu:
Barbara Żarkowska

Wydział Promocji
i Kultury Powiatu
Kolbuszowskiego

tel. (17) 74 45 730
b.zarkowska@kolbuszowski.pl

facebook

www.facebook.com/powiatkolbuszowski

LUBIE TO



BOGACTWO KULTUROWE I PRZYRODNICZE KASZUB

Kaszuby stanowią wyjątkowy pod względem przyrodniczym i kulturowym region naszego kraju. Rozciąga się od Pobrzeża Gdańskiego i Pobrzeża Słowińskiego od północy, swym zasięgiem obejmuje Pojezierze Kaszubskie, z takimi perełkami jak jezioro Raduńskie czy Wdzydze. Cechą charakterystyczną krajobrazu tego obszaru jest występowanie licznych jezior usytuowanych w głębokich rynnach polodowcowych oraz wysokich pagórów będących fragmentami wzniesień morenowych, będących pozostałością po ostatnim zlodowaceniu. Warto podkreślić, że najwyższy szczyt – Wieżyca (329 m n.p.m.) w obrębie Wzgórz Szymbarskich stanowi najwyższą naturalną kulminację polskich pojezierzy oraz całego Niziu Europejskiego.

Rdzenni mieszkańcy tych ziem stanowią słowiańską grupę etniczną, część z nich identyfikuje się podwójnie jako Polacy i jako Kaszubi. Widać wyraźnie, że pielęgnują oni własną kulturę i język, którego naukę przywrócono do szkół. Brzmi on trochę jak gwara, jednak posiada wiele różnic w stosunku do języka polskiego, dlatego uważany jest za odrębny. W Muzeum Kaszubskim w Kartuzach znajduje się Abecadło Kaszubskie, na którym namalowano przedmioty. Piękną melodykę tego języka można tam usłyszeć w wykonaniu osoby, która wskazując na poszczególne rysunki wyjaśnia ich znaczenie w formie śpiewu. Funkcją abecadła było zachowanie kaszubskiej mowy i ochrona dzieci przed germanizacją.

Tradycyjnym źródłem utrzymania było dla Kaszubów rybołówstwo i praca na roli. Ma to odzwierciedlenie w ich kuchni, gdzie znajdziemy typowe polskie potrawy. Warto jednak zwrócić uwagę na dania rybne, będące ważnym elementem tamtejszych restauracji. Kaszubi często podkreślają, że najlepsza ryba musi zawsze pływać w trzech różnych miejscach: najpierw w wodzie, później w maśle, a na końcu w winie. Ja bym dodał, że na końcu rozplywa się w naszych ustach.

Dziedzictwo kulturowe tej ciekawej grupy etnicznej możemy poznać zwiedzając wspomniane wcześniej Muzeum Kaszubskie w Kartuzach. Oprócz podstawowych obiektów, związanych z zajęciami tutejszej ludności, moją uwagę przykuły wytwory sztuki ludowej, do których należą hafty i ceramika. Ich cechą specyficzną jest różnorodna kolorystyka i prostota wzorów, wśród których dominują motywy kwiatów, serc, gwiazd połączonych ze sobą różnymi elementami zdobniczymi.

Na koniec warto podkreślić, że wśród znanych na świecie Polaków jest wielu Kaszubów. Należą do nich były premier Donald Tusk oraz pierwszy polski zawodowy kolarz naszego kraju, wicemistrz olimpijski oraz dwukrotny medalista szosowych mistrzostw świata Czesław Lang, obecnie znany działacz sportowy i organizator wielu imprez kolarskich.

PIOTR BUJAK



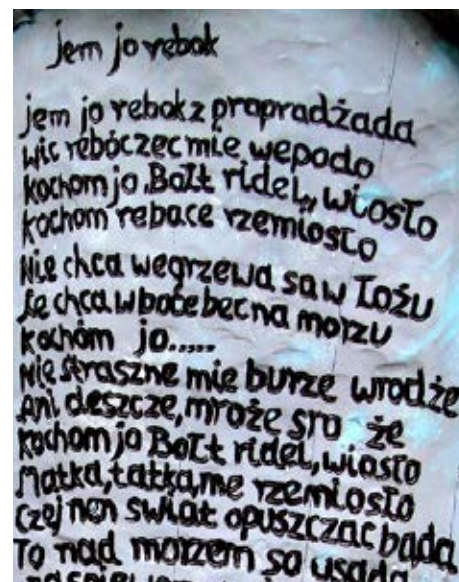
Pojezierze kaszubskie. W tle widoczna Wieżyca wraz z Kaszubską Wieżą Widokową im. Jana Pawła II



Tradycyjna regionalna kuchnia w Ostrzycach nad jeziorem Ostrzyckim. Tu ryba smakuje najlepiej



Na terenie Muzeum Kaszubskiego im. Franciszka Tredera w Kartuzach



Fragment pieśni kaszubskiego rybaka

HISTORIA NASZYCH LASÓW ZOSTAŁA SPISANA

11 maja w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej zostały odkryte karty historii kolbuszowskich lasów i ludzi, którzy prawie całe swe życie im poświęcili. Spotkanie w całości przeznaczone zostało wydanej monografii pn. „Nadleśnictwo Kolbuszowa. Dzieje leśnictwa w dorzeczu Przyrwy i Zyzogi” autorstwa Wojciecha Mroczki. Na spotkanie przybyło ponad 200 osób, których losy spleły się z kolbuszowskimi lasami.

- Nie można sobie wyobrazić naszego regionu bez ludzi pracujących w lesie, często przez całe swoje życie. To zainspirowało nas do opracowania dziejów naszego nadleśnictwa. O zebranie i usystematyzowanie informacji poprosiliśmy Pana Wojciecha Mroczkę – dodaje Bartłomiej Peret, nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Pan Wojciech Mroczka to znany i ceniony historyk regionalista. Jest autorem 7 książek, kilkunastu artykułów naukowych i ponad 100 popularnonaukowych. Autor dzieła dwa lata prowadził wnikliwe badania, docierając do dokumentów w 44 archiwach krajowych i zagranicznych, przeprowadzając wywiady z byłymi pracownikami nadleśnictwa oraz świadkami tamtych wydarzeń. W ponad 500 stronicowym dziele, sięgając do źródeł historycznych, opisał dzieje leśnictwa od średniowiecza do roku 2016.

- Monografia jest rzetelnym kompendium wiedzy o historii leśnictwa na terenie Kolbuszowszczyzny - podkreślił ks. dr Sławomir Zych z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Referaty, wygłoszone przez dr. Jerzego Majkę, który przybliżył autora dzieła



To była piękna uroczystość - podkreślali Goście

oraz ks. dr Sławomira Zycha, recenzenta książki, połączone zostały z koncertem Jana Cebuli z Kapelą, najwybitniejszego ucznia gajowego Stanisława Białka z Nowej Wsi. Od jego nazwiska pochodzi nazwa ścieżki przyrodniczej – „Białkówka”. Zagrała, również nie przypadkiem, Orkiestra Dęta Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej, która kiedyś potocznie nazywana była „Waleniakami”. Nazwa ta wzięła się od imienia dyrygenta Walentego Kaziora, który pełnił funkcję głównego

księgowego w Nadleśnictwie Kolbuszowa. Siedemnastowieczną pieśń myśliwską wykonała sopranistka Katarzyna Liszcz Starzec, której na wiolonczeli kapelmistrza Kaziora towarzyszyła Natalia Potańska.

Wydanie publikacji sfinansowało nadleśnictwo. Trafi ona do szkół, bibliotek i wszystkich zainteresowanych osób. Autor ma nadzieję, że monografia zainspiruje czytelników do mozolnych poszukiwań i badań dotyczących dziejów kolbuszowskiego leśnictwa.

„POWRÓT W PRZESTWORZA”

Już możemy wypatrywać na niebie naszego króla przestworzy. Leczony blisko dziewięć miesięcy bielik, znaleziony na łące w Wilczej Woli, wrócił na wolność.

Gdy został odnaleziony, rokowania nie brzmiały optymistycznie. Pasożyty wewnętrzne i naskórne, „panoszący” się w organizmie wirus i skrajne wycieńczenie zdawało się oznaczać, że młody bielik może już nigdy nie wzbic się w powietrze. W takim stanie znaleźli go mieszkańcy wsi Wilcza Wola na początku września

zeszłego roku. Ptak został przewieziony do lecznicy zwierząt w Przemyślu, gdzie pod czujnym okiem lekarzy dochodził do siebie w specjalnym inkubatorze dla zwierząt. Z czasem osłabienie mijało, a chęć do latania rosła.

Długie godziny pielęgnowania skrzydlatego podopiecznego, rehabilitacja oraz

codzienne czyszczenie, zaowocowało powrotem ptaka na wolność. W połowie maja lekarze przeprowadzili skuteczną akcję wypuszczenia naszego bielika w okolicy stawów w Starzawie. Czy wiatr przywiłże go z powrotem w nasze strony? Na tle nieba możemy szukać „orła cień”.

KINGA MAZUR



„NIEBAGATELNA BUDOWA DREWNA”

Co takiego jest w drewnie, co pozwala na tak różnorodne jego wykorzystanie? Na pozór proste połączenia pierwiastków powodują, że jest to surowiec wytrzymały, ale podatny na kształtowanie.

Trzymając w dłoniach książkę, czy gazetę, mało kto zastanawia się nad procesem jej tworzenia. Idąc do księgarni, biblioteki, czy sklepu papierniczego, prosimy tylko o kolejną lekturę do czytania. Drewno, bo to od niego powinniśmy rozpocząć naszą historię, składa się głównie z celulozy, ligniny i hemicelulozy. To właśnie dzięki takiej budowie z powodzeniem może być wykorzystywane również do produkcji papieru, w procesie układania włókien roślinnych na specjalnych sitach.

Po co nam tak właściwie papier? Na co dzień używamy go w bardzo różnych formach, począwszy od bibuły wykorzystywanej do tworzenia prac plastycznych, aż po papier na banknoty, czy specjalny papier fotograficzny, na którym uwiecz-

niamy chwile z naszego życia, aby móc do nich wrócić w przyszłości.

Szacuje się, że pierwszy papier powstał w Chinach na początku naszej ery. Nam samym towarzyszy od naszych najmłodszych lat. Rodzice czytają nam bajki, później uczymy się pisać w swoich pierwszych zeszytach, czytamy swoje pierwsze rymowanki, aż z czasem docieramy do etapu, kiedy jako pisarze tworzymy na papierze swoje własne kompozycje liter i słów. W ten spo-



sób powstają ponadczasowe dzieła, interpretowane przez kolejne pokolenia. A to wszystko dzięki wykorzystaniu surowca wszechczasów, jakim jest drewno.

KINGA MAZUR

MAŁE JEST PIĘKNE, ALE NIE ZAWSZE BEZBRONNE

O tym, że małe jest piękne wiemy nie od dziś. Niejednemu „twardzielowi” mięknie serce na widok małego pieska, kotka i wszystkich innych młodych zwierzątek.

W ostatnich tygodniach możemy cieszyć się pełnią lata, mimo że wciąż mamy astronomiczną wiosnę. Wysokie temperatury zachęcają do spacerów po lesie. I bar-

dzo dobrze, bo las to najlepsze miejsce odpoczynku od zgiełku codziennego życia.

Wędrując po leśnych ostępach, spokojnie rozglądamy się na boki, aż tu nagle, niedaleko drogi, zauważamy ukrytą w trawach młodą sarenkę. I co teraz zrobić? – myślimy. Od razu podchodzimy do niej zmartwieni, że leży taka samotna. Nic bardziej mylnego. Koza, bo tak nazywamy samicę sarny, rodzi swoje młode w odosobnieniu, a później pozostawia

je w ukryciu, gdzieś w wysokich trawach. W ten sposób zapewnia jej bezpieczeństwo i chroni przed wzrokiem drapieżników. W pierwszych dniach życia młode koźle jest odwiedzane przez swoją mamę i regularnie karmione. Nie musimy się zatem martwić, że zostało porzucone. Znajdując taką małą sarenkę nie dotykajmy jej i nie zabierajmy ze sobą do domu.

Zwierzęta w lesie świetnie radzą sobie same, a my możemy się cieszyć z niespodziewanych spotkań z nimi podczas porannych, leśnych spacerów. Być może właśnie tę sarenkę, którą widzieliśmy małą i bezbronną w lesie, spotkamy w przyszłości jako pięknego, dorosłego rogowca.

KINGA MAZUR



„ZABAWKI WKRÓTCE PÓJDĄ W RUCH”

Zabawki kiedyś i dziś? Tak wiele je różni, ale gdy przyjrzymy się lepiej, stwierdzamy, że jednak mają ze sobą sporo wspólnego...

Wielkimi krokami zbliżamy się do końca roku szkolnego. Na bok pójdą wszystkie książki i podręczniki, a w codziennym życiu dzieci zagości zabawa na placu zabaw, jazda na rowerze i gra w piłkę. Pomysłów na dobrą zabawę jest zapewne więcej niż samych dzieci, a wciąż naszym pociechom przychodzi do głowy coś nowego. Wśród mnogości dostępnych na rynku zabawek, począwszy od standardowych lalek i pluszowych misiów, na mówiących robotach kończąc, nie możemy zapomnieć o takich zabawkach, z któ-

rych my sami korzystaliśmy. Takie wykonane z naturalnych materiałów rękodzieła, wracają teraz do łask. Coraz częściej możemy znaleźć na sklepowych półkach drewniane ciuchcie, samochodziki, a nawet puzzle i klocki. Nie brakuje również gier edukacyjnych, które są wykonane właśnie z drewna. Coraz więcej konstrukcji na placach zabaw jest drewniana, a nawet pojawiają się drewniane rowery.

Dlaczego tak się dzieje? Drewno to naturalny, powszechny i odnawialny surowiec. Nic więc dziwnego, że cały czas do

niego wracamy, cały czas z niego korzystamy i możemy cieszyć się tym, że w życiu naszych dzieci jest jak najmniej produktów wykonanych z nieprzyjaznych dla organizmu tworzyw sztucznych.

KINGA MAZUR

Zdrowie

SERCE MASZ TYLKO JEDNO (CZ. 2)

Co roku 100 tys. Polaków dostaje zawału serca. Poznaj sposoby na to, by nie stać się jednym z nich.

Ciśnienie na życie

Serce statystycznego Polaka jest średnio o sześć lat starsze od niego samego – wynika z badań przeprowadzonych w ramach kampanii społecznej „Ciśnienie na życie”.

Na wiek serca, poza metryką, wpływają różne czynniki – tryb życia, stres, dieta, palenie tytoniu, a także występowanie na przykład zawału serca czy udaru mózgu. Są one ostatnim ogniwem w sekwencji zdarzeń, które często zaczynają się od „zwykłego” nadciśnienia. Z danych Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego wynika, że choroby układu sercowo-naczyniowego odpowiadają za 48 proc. zgonów w Polsce.

Niestety ponad 65 proc. kobiet i 76 proc. mężczyzn przyznaje, że nie wykonuje regularnie pomiarów ciśnienia tętniczego krwi. A szkoda. Prawidłowe wartości ciśnienia tętniczego upewniają nas, że prowadzimy dobry dla naszej kondycji tryb życia. Nieprawidłowe wartości, to sygnał, że coś w organizmie jest nie tak, a wtedy warto się udać do lekarza i sprawdzić, co się dzieje. Prawidłowe wartości ciśnienia tętniczego nie przekraczają górnej granicy 139/89 mm Hg (rozkurczowe/skurczowe). Jeżeli są one stale lub okresowo podwyższone, może to świadczyć o nadciśnieniu – poważnej chorobie układu krążenia.

Aby zachęcić Polaków do regularnych pomiarów ciśnienia oraz profilaktyki kardiologicznej, Grupa Polpharma przygotowała kampanię społeczną „Ciśnienie na życie”. Od grudnia 2012 r. przedstawiciele kampanii odwiedzili niemalże całą Polskę, oferując bezpłatne pomiary ciśnienia tętniczego krwi oraz badania wieku serca mieszkańcom ponad 120 miejscowości. W badaniach wzięło udział ponad 350 tys. Polaków.

Innowacyjne badanie

Wykwalifikowany personel medyczny, uczestniczący w kampanii „Ciśnienie na życie”, pomaga określić wiek serca pacjenta względem jego wieku metrykalnego. Jest to możliwe dzięki innowacyjnej aplikacji stworzonej na potrzeby kampanii przez ekspertów Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Jest to pierwsze na taką skalę w Europie badanie wieku serca. Wyniki zostały przedstawione w raporcie „Wiek serca Polaków”. Aplikacja spełnia

więcej ważne funkcje badawcze, ale przede wszystkim pomaga pacjentom lepiej zrozumieć stan swojego zdrowia oraz odpowiednio wcześniej wykryć czynniki ryzyka wystąpienia zawału serca czy udaru mózgu.

Aplikacja „Wiek serca” pozwala stwierdzić, czy u pacjenta istnieje zwiększone ryzyko zachorowania na zawał serca lub udar mózgu. Występuje ono wtedy, gdy obliczony wiek serca jest wyższy od wieku metrykalnego. Dobra wiadomość – wiek serca można obniżyć! Może to uczynić każdy, kto zmieni dietę i styl życia na bardziej zdrowe oraz w razie potrzeby będzie skutecznie leczył tzw. czynniki ryzyka zawałów serca i udarów mózgu, takie jak nadciśnienie tętnicze, wysoki cholesterol, otyłość lub cukrzyca, a także rzuci palenie, zacznie się ruszać i nauczy się łagodzić stres.

Mnie to nie dotyczy

Jest wiele zmian, które możemy wprowadzić w codziennym życiu, aby zminimalizować ryzyko wystąpienia chorób układu krążenia lub skutecznie leczyć schorzenia, które już u nas wystąpiły. Warunek? Świadomość problemu i wczesna diagnoza. Najnowsze dane pokazują, że liczba osób cierpiących na nadciśnienie tętnicze krwi rośnie. W trakcie badań profilaktycznych prowadzonych w ramach kampanii 14 proc. kobiet i blisko 24 proc. mężczyzn dowiedziało się o tym, że wynik pomiaru ich ciśnienia przekracza prawidłowe wartości.

– Nadciśnienie tętnicze z reguły wykrywane jest podczas przypadkowego badania kontrolnego. W większości przypadków choroba ta przebiega bezobjawowo, co czyni ją groźną dla zdrowia, a nawet życia. W najgorszych i wcale nierezadkich przypadkach pacjenci zgłaszają się do poradni zdrowia dopiero, gdy wystąpią u nich objawy powikłań narządowych nadciśnienia – wyjaśnia dr Łukasz Wierucki, asystent Zakładu Prewencji Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, jeden z autorów raportu „Wiek serca Polaków”. Wiek serca można obniżyć, kondycję układu krążenia zdecydowanie poprawić, pod warunkiem że nie zostawimy zdrowia w rękach losu, licząc, że choroba ominie właśnie nas.



Dr n. med. Jarosław Ragan

Kiedy krew trzeba rozrzedzać

Zmiany zakrzepowo-zatorowe, z powodu których umiera w Europie dwukrotnie więcej osób niż na nowotwory piersi, prostaty i AIDS łącznie, są najpoważniejszym powikłaniem migotania przedsionków. Pacjenci z takimi zmianami wymagają terapii lekami przeciwkrzepliwymi.

Dotychczas najistotniejszym problemem, który pojawiał się w leczeniu pacjentów przyjmujących leki przeciwkrzepliwie, były krwawienia bądź sytuacje, kiedy wymagali oni pilnych operacji. Od dawna poszukiwano skutecznego antidotum pozwalającego w nagłej sytuacji odwrócić działanie antykoagulantu. Od niedawna dysponujemy już lekiem odwracającym działanie jednego z leków przeciwkrzepliwych w ciągu kilku minut.

Czym grozi choroba zakrzepowa i kto jest na nią narażony?

Żyłna choroba zakrzepowo-zatorowa polega na formowaniu wewnątrz żył zakrzepów uniemożliwiających lub utrudniających prawidłowy przepływ krwi. Zakrzepica występuje najczęściej w żyłach głębokich kończyn dolnych. Fragment skrzepliny może ulec oderwaniu i przemieszczeniu do naczyń płucnych, powodując zatorowość płucną. Często pierwszym objawem żyłnej choroby zakrzepowo-zatorowej jest nagły zgon spowodowany zatorem płucnym. Mimo skutecznego leczenia zatoru tętnicy płucnej śmiertelność ocenia się na 3-15 proc., a w przypadkach przebiegających ze wstrząsem lub hipotensją (niedociśnieniem) znacznie powyżej 15 proc.

Ilu pacjentów w polsce dotyczy choroba zakrzepowa? Jakże się czynniki ryzyka?

Ciężko oszacować skalę występowania choroby ze względu na jej często bezobjawowy rozwój. W Polsce żyłna choroba zakrzepowo-zatorowa dotyka 50-80 tys. osób rocznie. Jej występowanie szacuje się na jeden-dwa przypadki na tyśiąc osób na rok. W tym ok. 66 proc. chorych ma objawy zakrzepicy żył głębokich,

a 34 proc. – zatoru płucnego. Szacowana liczba zgonów na żylną chorobę zakrzepowo-zatorową w Europie jest dwukrotnie większa od sumy liczby zgonów na nowotwory piersi, prostaty i AIDS łącznie. W Unii Europejskiej żylna choroba zakrzepowo-zatorowa odpowiada za ponad 540 tys. zgonów rocznie. Czynniki ryzyka choroby są złamanie kończyn dolnych, unieruchomienie, poważne zabiegi chirurgiczne, urazy, choroba nowotworowa, brak aktywności ruchowej, otyłość, zylaki.

W jaki sposób pacjenci są leczeni?

Leczenie opiera się na stosowaniu leków przeciwzakrzepowych przez kilka miesięcy, a u pacjentów z nawrotami choroby bezterminowo, czyli przez całe życie. Leki, które stosowane są wówczas u chorych, to heparyny, które podaje się w iniekcjach dożylnych lub podskórnych, a leki doustne to antagoniści witaminy K, to znaczy acenokumarol lub warfaryna, oraz antykoagulanty, niebędące antagonistami witaminy K: dabigatran, rywaroksaban i apiksaban. Do niedawna problem jednak polegał na tym, że brakowało preparatu odwracającego natychmiastowo działanie leków przeciwkrzepliwych.

W jakich sytuacjach takie antidotum byłoby potrzebne?

Przede wszystkim w sytuacji masowego krwawienia u chorego znajdującego się pod wpływem leku przeciwkrzepliwego oraz wtedy, kiedy chory zażywający lek przeciwkrzepliwy musi być poddany pilnej operacji. Od kilku lat trwają intensywne poszukiwania substancji stanowiących antidotum dla leków przeciwkrzepliwych. Ocenie klinicznej antidotum dla dabigatranu, nowoczesnego leku przeciwkrzepliwego stosowanego w żylnych chorobach zakrzepowo-zatorowych i u chorych z migotaniem przedsionków, poświęcone było badanie REVERSE-AD.

Jaki był cel tego badania?

Oceniano skuteczność i bezpieczeństwo działania swoistego czynnika odwracającego działanie dabigatranu, tj. idarucizumabu. Okazało się, że idarucizumab natychmiastowo, już kilka minut po podaniu dożylnym, całkowicie odwraca działanie przyjętego uprzednio dabigatranu. Idarucizumab badany był w dwóch grupach chorych w sytuacjach, które mogą się zdarzać na co dzień u pacjentów leczonych przeciwkrzepliwie: tych, u których wystąpiło poważne krwawienie, oraz w grupie, która miała być poddana natychmiastowej operacji. Znaczenie badania i jego wyników jest istotne w dwóch aspektach – zyskujemy antidotum dla

leku przeciwkrzepliwego i możemy w razie potrzeby odwrócić natychmiast jego działanie, czyniąc terapię przeciwkrzepliwą bezpieczniejszą. Dostępność antidotum likwiduje barierę psychologiczną wstrzymującą wielu lekarzy i pacjentów od zastosowania skutecznej terapii przeciwkrzepliwej u pacjentów z migotaniem przedsionków czy z żylną chorobą zakrzepowo-zatorową z obawy o krwawienie. Na razie to jedyne antidotum dla doustnego leku przeciwkrzepliwego – dabigatranu, więc tylko w tej grupie chorych można go zastosować. Trwają jednak intensywne prace nad antidotum dla innych leków przeciwkrzepliwych, nad aneksanem alfa i ciraparantagiem.

ŹRÓDŁO: Agnieszka Fedorczył w „CYWILIZACJA – ZDROWIE. SERCE POLAKA”

Pompa w ruch!

Jeśli chodzi o leczenie ostrego zawału, polska medycyna znajduje się dziś w światowej czołówce. Pesymistyczna wiadomość jest taka, że co szósty Polak umiera w ciągu roku po zawale. Lekarze mówią zgodnie: by to zmienić, potrzebna jest rehabilitacja.

Zanim narodziła się rehabilitacja kardiologiczna, pacjent po zawale leżał w łóżku przez sześć tygodni i nie wolno mu było wstać nawet do toalety. Po wyjściu ze szpitala szedł na rentę. Z biegiem lat okazało się, że kontrolowany ruch i ćwiczenia pozwalają takiemu pacjentowi szybciej i lepiej dojść do formy i wrócić do w miarę normalnego życia. Dziś pacjenci spędzają w szpitalu mniej więcej tydzień. Część z nich bierze sobie do serca wskazówki kardiologów. Ale są i tacy, którzy niweczą starania specjalistów ratujących im życie i lekceważą ich zalecenia. Nadal palą, źle się odżywiają i się nie ruszają. A szkoda, bo styl życia, w tym aktywność fizyczna, to najlepsza i na pewno najtańsza oraz całkiem bezinwazyjna terapia.

Prof. Tomasz Hryniewiecki, dyrektor Instytutu Kardiologii w Aninie, kierownik Kliniki Wad Nabytych Serca

„Rehabilitacja kardiologiczna jest to kompleksowa opieka zespołu specjalistów: kardiologa, fizjoterapeuty, dietetyka, psychologa, pielęgniarki. Wszyscy oni mają swoje zadania do wypełnienia wobec pacjenta kardiologicznego. Uczą go, jak żyć po zawale. Liczba pacjentów kardiologicznych trafiających do naszego Instytutu, ale także chorych w skali całego kraju, jest coraz większa. Staramy się pracować tak jak koledzy w USA - udzielić pomocy dobrze i szybko. Hospitalizacja jest krótka. I jest to korzystne, bo wiąże się z mniejszym ryzykiem zaka-

żeń szpitalnych, pacjent szybko wraca do normalnego życia i ustępuje miejsca w szpitalu kolejnym potrzebującym. Ale chorzy leczeni kardiologicznie wymagają rehabilitacji. Dobrze, by ci w cięższym stanie przeszli ją w ośrodku, w którym byli leczeni, lub w jego pobliżu. Osoby lżej chore zapraszamy do ośrodka rehabilitacji dziennej, po czym codziennie po zabiegach wracają do domu. Trzecia grupa pacjentów kardiologicznych są to najczęściej osoby młodsze, aktywne, które chcą szybko wrócić do pracy. Jeśli są odpowiednio zmotywowane i zdyscyplinowane, mogą korzystać z tzw. telerehabilitacji, czyli rehabilitacji zdalnej, kontaktując się z wykwalifikowanym personelem medycznym w ośrodku monitorującym za pomocą mobilnych aplikacji. Oferta telerehabilitacji powinna być szeroka i przygotowana przez ośrodek referencyjny z dużym doświadczeniem, takim jak nasz Instytut Kardiologii, gdzie specjaliści potrafią kompetentnie wybrać dla danego pacjenta spersonalizowaną formę rehabilitacji, czy terapii kardiologicznej. Każda z tych form rehabilitacji jest potrzebna i każdą z nich należy rozwijać. Bo rehabilitacja powinna być przede wszystkim dostępna. A nie jest. Mamy w Polsce doskonale wykwalifikowanych specjalistów, ale za mało miejsc. Zwłaszcza na Mazowszu sytuacja jest pod tym względem dramatyczna. W Warszawie istnieją zaledwie cztery oddziały rehabilitacji dziennej.”

Dr hab. prof. nadzw. Edyta Smolis-Bąk, specjalista fizjoterapii z Kliniki Rehabilitacji Kardiologicznej i Elektrokardiologii Nieinwazyjnej Instytutu Kardiologii w Aninie

„Rehabilitacja kardiologiczna jest standardowym postępowaniem, które powinno się rozpoczynać w momencie zachorowania i być kontynuowane do końca życia. Składa się z trzech etapów. Już w szpitalu każdy pacjent po zawale serca lub operacji kardiologicznej podejmuje ćwiczenia pod nadzorem fizjoterapeuty. Naszym celem jest jak najszybsze osiągnięcie przez chorego samodzielności i przeciwdziałanie skutkom unieruchomienia. Większość pacjentów po wyjściu ze szpitala nie jest jeszcze gotowych do podjęcia pracy czy innych aktywności, dlatego zaleca się kontynuację rehabilitacji w kolejnych etapach. Ważne, by pacjent, opuszczając szpital, poprosił lekarza prowadzącego o skierowanie na rehabilitację. Lekarz zdecyduje, czy ma być prowadzona na oddziale rehabilitacji kardiologicznej, w szpitalu uzdrowiskowym czy w warunkach ambulatoryjnych. Drugi etap poświęcamy na poprawę wy-

dolności fizycznej oraz edukację pacjenta dotyczącą istoty choroby, diety i aktywności fizycznej. Uczymy pacjentów, jak dobrać rodzaje i intensywność ćwiczeń oraz jak rozpoznawać niepokojące objawy - ból w klatce piersiowej, duszność, zwroty głowy, które nakazują przerwanie treningu. W tym etapie rehabilitacji stosujemy szeroką gamę ćwiczeń: treningi wytrzymałościowe - biegnia, ro-

wery, stepery; oporowe - hantle, atlasy, taśmy; nordic walking; taniec; siatkówkę - najmniej obciążającą ze sportów zespołowych; oraz pływanie. Osoby po zawale, by-passach, wszczepieniu stymulatora często nie wiedzą, jaka aktywność fizyczna jest dla nich odpowiednia. Pytają o to fizjoterapeutów. Dla jednego pacjenta korzystna będzie jazda na rowerze, dla innego nordic walking. Ważne jest, by ak-

tywność fizyczna była dla nich przyjemnością, a nie udręką, by zaproponowane przez fizjoterapeutę treningi nie tylko poprawiały tolerancję wysiłku, siłę mięśniową, ale także odprężyły psychicznie."

ŹRÓDŁO: Agnieszka Fedorczył w „CYWILIZACJA - ZDROWIE. SERCE POLAKA”

MIĘDZYNARODOWY TYDZIEŃ EDUKACJI DLA PACJENTÓW Z NIETRZYMANIEM MOCZU

Od kilku lat, na całym świecie organizowany jest międzynarodowy tydzień edukacji dla pacjentów z nietrzymaniem moczu. W tym roku takie wydarzenie po raz pierwszy zaistnieje na Podkarpaciu.

Panie doktorze, skąd potrzeba organizowania tego typu wydarzenia?

Potrzeba ta wynika z faktu, że nietrzymanie moczu to prawdziwa epidemia, może dotyczyć nawet 60% kobiet w wieku po 60 rż i 35% mężczyzn. Dodatkowo u mężczyzn nietrzymanie moczu może być wynikiem operacyjnego leczenia chorób prostaty np. raka stercza. W zależności od formy nietrzymania moczu rozróżniamy ich aż 9 typów! Po analizie danych pochodzących z Polski okazało się, że nietrzymanie moczu dotyka większej liczby chorych niż np. nadciśnienie tętnicze! To uświadamia nam, z jakim ogromnym problem mamy do czynienia.

Nietrzymanie moczu samo w sobie nie jest chorobą bezpośrednio zagrażającą życiu, niemniej jednak w sposób bardzo skutecznie obniża komfort i jakość życia. W skrajnych sytuacjach prowadzić może nawet do głębokiej depresji.

Niestety w naszym społeczeństwie pokutuje pogląd, że nasze prababcie i babcie też miały problem z utrzymaniem moczu więc tak ma być. Nie mogę zgodzić się z tym kompletnie i dlatego powstał pomysł aby połączyć siły z ICS (międzynarodowe towarzystwo zajmujące się sprawami związanymi z nietrzymaniem moczu) w celu organizacji takiego wydarzenia jak międzynarodowy tydzień edukacji dla pacjentów z nietrzymaniem moczu na terenie Podkarpacia.

Mimo, że wyróżniamy aż 9 typów nietrzymania moczu, w naszej codziennej praktyce najważniejsze są: Wysiłkowe Nietrzymanie Moczu - WNM, Naglące Nietrzymanie Moczu - NNM oraz Mieszane Nietrzymanie Moczu - MNM.

Wybór formy leczenia nietrzymania moczu oczywiście zależy od tego z jaką postacią NM mamy do czynienia u danego chorego. Wysiłkowe Nietrzymanie Moczu u kobiet młodych może być leczone zachowawczo z zastosowaniem odpowied-

nich ćwiczeń dna miednicy, najlepiej z pomocą fizjoterapeuty dedykowanego terapii NM. W przypadkach bardziej nasilonego Wysiłkowego Nietrzymania Moczu zwykle konieczne jest leczenie zabiegowe z zastosowaniem specjalistycznych taśm podcewkowych. W ośrodku, w którym pracuję (Klinika Urologii, Urologii Onkologicznej i Czynnościowej w szpitalu im. F. Chopina w Rzeszowie) wykonujemy takich operacji kilkadziesiąt rocznie z bardzo wysokim powodzeniem. Dobrze założona taśma podcewkowa daje możliwość całkowitego wyleczenia WNM, a efekt ten będzie utrzymywał się przez wiele lat.

Z kolei Naglące Nietrzymanie Moczu jest wynikiem niekontrolowanego skurczu wypieracza pęcherza moczowego z mimowolną ucieczką moczu z powodu silnego parcia na mocz. Stan taki określany jest mianem OAB wet, nadreaktywny pęcherz moczowy mokry. NNM najczęściej leczymy farmakologicznie, z zastosowaniem doustnych leków antymuskarynowych bądź beta 3 mimetyku. Niestety leki antymuskarynowe nie są wolne od działań niepożądanych i pacjenci często przerywają terapię z zastosowaniem tych leków. W takiej sytuacji przychodzi z pomocą BOTOX, w którego zastosowaniu w terapii pęcherza moczowego mamy największe doświadczenie w Polsce. Lek ten podajemy do ściany pęcherza moczowego, co w efekcie znosi jego niekontrolowane skurcze powodujące epizody naglącego nietrzymania moczu. Dzięki temu, że lek jest podany bezpośrednio do pęcherza moczowego, nie powoduje działań ubocznych typowych dla leków doustnych, jego działanie trwa przez kilka miesięcy od podania, a skuteczność jest bardzo wysoka.

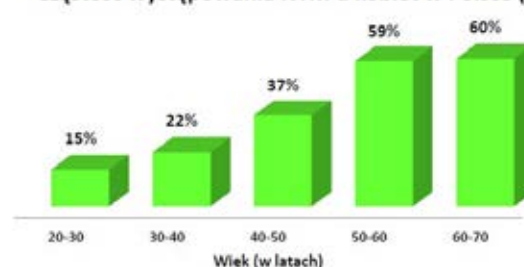
Co do Mieszanego Nietrzymania Moczu to tak naprawdę mamy tu do czynienia z obiema wyżej opisanymi formami nietrzymania moczu u jednej osoby. Wysiłkowe Nietrzymanie Moczu przeplata się z Nietrzymaniem Moczu na tle parć nagłych. W zależności od tego, która forma dominuje u danego pacjenta, takie rozpoczynamy leczenie pierwszej linii. Jeżeli pacjentka zgłasza MMN, a przy tym twierdzi, że komponenta wysiłkowa bardziej jej dokucza niż parcia naglące, leczenia rozpoczynamy np. od implantacji taśmy podcewkowej lecząc tym samym wysiłkową komponentę mieszanego nietrzymania moczu. Natomiast jeżeli bardziej dokuczają parcia naglące z nietrzymaniem moczu z parć, leczenie rozpoczynamy od farmakoterapii OAB.

Dzięki precyzyjnym narzędziom diagnostycznym jakimi dziś dysponujemy oraz dużym doświadczeniem w leczeniu nietrzymania moczu jesteśmy w stanie pomóc poprawić komfort życia wielu pacjentom z nietrzymaniem moczu.

W ramach Międzynarodowego Tygodnia Kontynencji w przychodni ESS-MED przy ul. Tyszkiewiczów 5 w Kolbuszowej, 22 czerwca, o godzinie 17:00, odbędą się bezpłatne konsultacje urologiczne dla pacjentów z nietrzymaniem moczu.

ŁUKASZ FUTYMA,
SPECJALISTA UROLOG, FEBU

Częstość występowania NTM u kobiet w Polsce (%)



Religia

KROMKA CHLEBA

*Upadła kromka chleba, kto ją podniesie?
Nikt!, bo po co?, nową ktoś wyniesie
ze swojego plecaka pełnego
innymi kromkami objuczonego.
A gdy już wszyscy odejdą
z dala od tego miejsca, ja schylę się po cie-
bie, kromko!
Ma nadziejo! Tyś taka piękna, taka wonna
smaczna, niepozorna dziękuję, że leżysz,
tu u mych stóp.
Ja ukłon swój ci składam, a w myślach
zdania układam,
te współczucia, bo współczuję ci niepo-
miernie,
że ktoś tobą gardzi, o ludzie! i to tak nad-
miernie!
Zastanówcie się więcej, odrobinę, trochę.
Zanim kromkę upuścisz, pomyśl! -
Zanim odejdiesz byle dalej od niej, - po-
myśl!
Czy nie możesz jej podarować,
włóczędze zwyktemu, dziecku biednemu,
dla ciebie nic nie znaczy, dla nich świętość
jak Boga Matka
choć trochę ubrudzona i tak nadzieją wy-
pełniona.*

Co roku przeżywamy Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, co roku w oktawie Bożego Ciała uczestniczymy codziennie w procesjach - to dla nas wielka szansa by przystanąć i pochylić się nad tajemnicą chleba, który za sprawą słów wypowiedzianych przez Chrystusa w Wieczerniku i wypowiedzianych dzisiaj przez kapłanów, staje się **Chlebem Życia, Chlebem Przebaczenia, Chlebem Miłości, Chlebem Szczęścia Ludzkiego**, które złożone jest w Bogu.

Aby dostrzec wyjątkowość tego Ołtarzowego - Niebieskiego Chleba, musimy popatrzeć na nasz stosunek do chleba codziennego. Starsi, wydaje się pamiętając trudne czasy, kiedy to chleb był na wagę złota, umieją rozkrawając cały chleb uczynić na nim znak krzyża, a podnosząc z ziemi upadłą kromkę ucałować ją. Ale czy ci starsi nauczyli młode pokolenie tego szacunku do pokarmu codziennego, który w określonej sytuacji staje się Ciałem Pańskim? Przecież, jeśli dzisiaj w którymś domu brakuje chleba, to możemy powiedzieć, że jest tam prawdziwa bieda.

Skąd, więc w młodym pokoleniu, w jakiej jego części, tyle obojętności, nieczułości wobec chleba codziennego, który tak łatwo jest wyrzucany do śmietnika, który nieraz poniewierany jest na naszych ulicach, trawnikach, w szkolnych kubłach na śmieci.

Na ile ta sytuacja spowodowana jest naszą niewiarą, że są to dary nieba?

Czy słowa C.K. Norwida, wypowiedziane w wierszu „Moja Piosenka II”, już nic w naszej rzeczywistości nie znaczą?

**Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie,
Dla darów Nieba...
Tęskno mi, Panie...**

Czyż nie ma już tego kraju? Czyż Polacy zatracili swoją tożsamość? - nie chce mi się wierzyć. Dlatego przyjmijmy ten święty czas jako wielki dar.

Wiele lat temu, w Roku poświęconym Eucharystii, na nowo popatrzyliśmy na chleb jako dar Nieba. Może do tej refleksji trzeba nam ciągle powracać?

Chleb uzyskiwany jest ze zboża - daru ziemi, z udziałem pracy człowieka. Po uprzednim przetworzeniu i upieczeniu staje się pokarmem - darem - owocem ziemi i pracy człowieka. Dzielenie chleba z innymi oznaczało wspólnotę, łamanie chleba było znakiem przyjęcia do wspólnoty życia, kojarzono je też z pokojem i przyjaźnią. W Nowym Testamencie chleb eucharystyczny jest symbolem życia i samego Chrystusa, jest znakiem Jego oddania się i posłuszeństwa oraz naszego zjednoczenia z Nim. **„Bierzcie i jedzcie, to jest Moje ciało, za was wydane”** - Te słowa, wypowiedziane przez Chrystusa nad chlebem w czasie wieczerzy Pańskiej, pozwalają **nam uczestniczyć w życiu samego Boga**. Jak zwykły chleb, jedzony w codziennych posiłkach, jest pokarmem podtrzymującym życie, nawet go umożliwiającym, tak ten chleb, chleb Jego Ciała, jest dla wierzących w Chrystusa pokarmem nieśmiertelności i znakiem ich nierozzerwalnej jedności wzajemnej. Oto przedziwna wymiana darów znajduje swój szczyt w eucharystycznej liturgii, we Mszy świętej. **Człowiek przynosi chleb ofiarny. Bóg mocą swego ducha czyni go Eucharystią, czyli napelnia go zbawczą obecnością Chrystusa**. Tak „przemieniony” chleb w komunii św. otrzymuje człowiek z powrotem, już jako pokarm Boży.

Jeden z niewierzących filozofów powiedział „Człowiek jest tym, co je.” Chciał w ten sposób jasno pokazać, że w człowieku nie ma różnicy między materią a duchem, że wszystko jest materią. Ciekawe, że ów ateista, nie wiedząc o tym, dał jedno z najlepszych i najpełniejszych sformułowań, przybliżające tajemnicę, którą w tym czasie co roku przeżywamy. Dzięki Eucharystii chrześcijanin jest naprawdę tym,



Ks. Lucjan Szumierz

co spożywa! Dawno temu pisał św. Leon Wielki: „*Nie co innego sprawia przystępowanie do Stołu Pańskiego, jedno to, że przemieniamy się w Tego, którego pożywamy*”.

Posłuchajmy, co na ten temat mówi sam Jezus Chrystus: **„Jak mnie posłał żyjący Ojciec, a ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie”** (J 6,57). Użyty tu przyimek „przez” wskazuje na dwie sprawy. Oznacza pochodzenie i przeznaczenie, czyli cel. Oznacza, że jeśli ktoś spożywa Ciało Chrystusa, żyje „z” Chrystusa, to znaczy dzięki życiu, które pochodzi od Niego, oraz żyje „ze względu na Niego”, to znaczy dla Jego chwały, Jego miłości, Jego Królestwa. Karmienie się ciałem Pańskim upodabnia więc nasze uczucia do uczuć Chrystusa, to samo dotyczy naszych pragnień, naszego sposobu myślenia. Eucharystia spożywana z wiarą pozwala nam mieć „te same dążenia, które miał sam Jezus Chrystus” (por. Flp 2,5).

Z Uroczystością Bożego Ciała związana jest procesja do czterech ołtarzy położeń - jakby miała wyjść w cztery strony świata. Zawsze jest to okazja do oddania hołdu i dziękczynienia, adoracji i publicznego wyznania wiary, uwielbienia Pana Jezusa. Chciałoby się dzisiaj głośno zawołać do wszystkich ludzi, także i w naszej parafii: **„Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba... Zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi”**. Oto Pan, dobry jak chleb, Ten, który do końca nas umiłował. Wiemy, że ważne są piękne ołtarze, artyzm ich wykonania, parada asysty, nawet pozłacana monstrancja. Ale najważniejszy jest **On, Jezus Chrystus, oddany nam w największej miłości i pokorze, czekający na otwarcie żywych tabernakulów, czyli naszych serc**.

To ON, Jezus Chrystus, także dzisiaj wspomaga i leczy, goi rany ludzkich dusz. Ten skromny po ludzku, a przebogaty po Bożemu - Chleb **pomaga przewyciężyć zło, zmienić dotychczasowe grzeszne życie, wiedzie do zwycięstwa**.

To ten sam Chrystus - Źródło naszej

siły i mocy duchowej – ukryty w Najświętszym Sakramencie i w nas samych. **On tutaj jest bogactwem kochających serc, Światłem dla szukających, błędzących, ciepłym Lekarzem dla tych, którzy się źle mają.** Zdaje się do każdego z nas wolać: „**Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię.**” (Mt 11,28) **Przyjdźcie po siłę**

do znoszenia cierpień, **po moc do zwalczania pokus i opierania się podszepcom szatana.** **Przyjdźcie także wy, młodzi,** poszukujący sensu życia, i **weterani ludzkich losów.** **Przyjdźcie „... Bierście i jedzcie, to jest Ciało Moje.”** (Mt 26,26)

Ciało Moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja prawdziwym napojem... (J 6,55). Zakończę słowami św. Katarzyny

ze Sieny: „*Komunia św. to wielkie ognisko miłości. Można do Niego podejść z zapalką, ale można też podejść z pochodnią. Zależnie, z czym podejdziemy – otrzymamy ten Ogień, Światło, Lek Boży i Moc – dary bardzo potrzebne w naszym pielgrzymowaniu przez ziemię.*”

Historia

CO MŁODZIEŻ PISAŁA PRZED LATY O SWOJEJ „MAŁEJ OJCZYŹNIE”?

O Podlesiu - przysiółku wsi Werynia.

Na podstawie przeprowadzonego wywiadu (23 listopada 1984 r.) z dziadkiem i rodzicami, przedstawiam w skrócie jak gdyby historię mojej miejscowości, a właściwie przysiółka noszącego nazwę Podlesie. Należy on do wsi Werynia, ponieważ taki był podział geograficzny dawniejszych gromad, a dzisiejszych gmin. Miejscowość tę trudno byłoby nazwać wioską, ponieważ liczy ona zaledwie dziesięć numerów, w których w skład wchodzi także tutejsza Leśniczówka. Jednakże życie mieszkańców Podlesia w czasach sanacyjnych i później było urozmaicone, a niekiedy nawet bardzo przykre. Tereny obecnie zagospodarowane, a także Leśnictwo oraz lasy graniczące z wioską Zembrza, podlegały własności Jerzego hrabiego Tyszkiewicza.

W czasach przedwojennych funkcję leśniczego pełnił Józef Jadach, który był bliskim współpracownikiem hrabiego. Leśniczy tenże był jak gdyby pośrednikiem między hrabią a dawnymi mieszkańcami Podlesia, dla których życie w tym czasie nie było łatwe z powodu wygód hrabiego. Nałożył on na pracowników leśnictwa tzw. służbę leśną - to jest obowiązek złożenia daniny, a ponieważ zamieszkiwali tereny przyleśne musiały to być grzyby. Każdy z nich musiał oddać co roku w porze grzybobrania ośmiometrową nitkę suszonych grzybów. Było to uciążliwe, ale aby się nie narazić hrabiemu to spełniali jego życzenia.

W czasach tych wielkie folwarki nie były jeszcze całkowicie rozparcelowane więc chłopci z pobliskich okolic a także i Podlesia dzierżawili folwarczną ziemię. I tak gospodarując nie na swoim gruncie doczekali drugiej wojny światowej i czasów okupacji hitlerowskiej. Życie mieszkańców Podlesia stało się jeszcze bardziej przykre, w tych trudnych latach podporą dla mieszkańców był nowy leśniczy Węglowski Tadeusz. Radością i perspektywą na lepszą przyszłość było wprowadzenie w życie po II wojnie światowej reformy rolnej. Wtedy na zasadzie „pan sprzedał, chłop kupił” powstały tzw. enklawy – to te

tereny zalesione podlegające po wojnie pod Leśnictwo Kłapówka, a funkcję w tym czasie objął Piotr Materla i pół enklawy, czyli te tereny, na których rodziny pobudowały swoje gospodarstwa i zamieszkują tu do dziś ich następcy.

Czasy powojenne również nie były łatwe. Jak wiele innych przysiółków i wsi Podlesie nie było zelektryfikowane, wszystko robiło się ręcznie, a po wodę, która była przecież także niezbędna, chodziło się do wspólnej studni odległej ok. 300 m od zabudowań. Dowiadując się z opowiadań nie lekkie mieli życie moi przodkowie, ale tu na Podlesiu i młode pokolenie, do którego również i ja należę, nie miało zbyt sprzyjających, normalnych warunków do życia. Niedbalstwo i niedopatrzenie władz administracyjnych i politycznych spowodowało, że moja miejscowość, a zarazem rodzina – to co w tak bardzo jest w codziennym życiu potrzebne, a mianowicie prąd elektryczny, otrzymała dopiero wiosną 1975 r. Można powiedzieć, że dopiero od tej właściwie wiosny dorównywaliśmy normalnym warunkom potrzebnym do życia. Była to wielka radość mogąc odrabiać lekcje przy świetle elektrycznym, a nie przy naftowym kaganku.

Dziś, choć daleko od wsi i na uboczu, Podlesie jest zelektryfikowane, praca jest zmechanizowana, dociera tu prasa, telewizja i radio. Sądzę, że Podlesie jest zacisznym i bardzo pięknym zakątkiem naszej „Małej Ojczyzny”. /Alb. Ozimek, semestr V a ZSR w Weryni/

Moja wieś Werynia

W mojej miejscowości od czasów wojny nastąpiła bardzo duża zmiana o charakterze kulturalnym, jak i politycznym. Powstało wiele nowych organizacji, jak np. KGW, PZPR, ZSL. Wszystkie te organizacje uczestniczyły, i nadal to czynią, w procesie rozwoju społeczno-gospodarczym wsi. Przy wspólnym udziale tych organizacji pozostało we wsi dużo nowych obiektów jak np. część budynku szkoły, świetlica, przedszkole, SKR. Organizacje te zadbały,



Marian Piórek

by w Weryni znajdowały się sklepy spożywcze rozmieszczone w dwóch dogodnych dla ludzi miejscach. Zatrzeszczono się o drogę przez wieś, aby było dobrze poruszać się przez nią.

Na terenie mojej wsi, na terenach, które były niegdyś własnością J. hr. Tyszkiewicza, powstał PGR, w którym pracuje część mieszkańców wioski. Wioska administracyjnie podlega pod gminę Kolbuszowa. W tym mieście część obywateli Weryni podjęło stałą pracę, natomiast większość pracuje na roli. Dzięki organizacjom takim, jak: KGW i ZSL zmieniło się życie k.o. Do rolnictwa wkroczyły maszyny rolnicze typu ciągnik i inne. Powoli gospodarstwa rolne stały się specjalistyczne typu hodowlano – rolniczego z nowymi odmianami zwierząt domowych czy roślin zbożowych. Podporą dla słabszych rolników stało się miejscowe Kółko Rolnicze, PGR czy Spółdzielnia Produkcyjna. Dzięki temu wieś oddaje państwu dużo produktów zarówno pochodzenia roślinnego czy hodowlanego i w tej dziedzinie należy do przodujących miejscowości w całym powiecie.

Najmłodszą organizacją młodzieżową na wsi jest ZSMP jako kontynuacja poprzedniej ZMW. Z jej inicjatywy utworzono we wsi Klub Młodego Rolnika, rozwinęła swoją działalność Biblioteka Wiejska i świetlica. Moim zdaniem moja wieś jest dobrze rozwinięta, posiada dużo różnych placówek, których mogą pozazdrościć inne wsie. (A. Ryło, semestr V a, ZSR Werynia, 1984 r.)

O wsi Kłapówka

Moje opracowanie oparte jest na podstawie wywiadu z jednym mieszkańcem wsi Kłapówka. Jest miejscowością nieciekawą, dlatego, że jest to wieś mała, licząca tylko 62 numery, oddalona od miasta, jak również od sąsiednich wsi. We wsi nie ma poczty, ośrodka zdrowia, klubu, gdzie można by było się spotkać z przyjaciółmi, wszystkie zebrania odbywają się w jednej z klas miejscowej Szkoły Podstawowej, nie mówiąc już o innych ośrodkach, które w innych wsiach są dawno. A, jakie były początki rozbudowy wsi!

Po wojnie we wsi Kłapówka nie było ani drogi, sklepu czy budynku szkolnego itp. Na pierwszym miejscu było oczywiście wybudowanie szkoły. Gmina otrzymała budynek, który przeznaczyla na szkołę. Nie było miejsca na plac pod budowę szkoły. Mieszkańcy wsi chcieli mieć budynek szkolny w środku wsi, lecz nie było miejsca. Wójtem był wówczas niejaki Wojda z Poręb Kupieńskich, sołtysem zaś Jan Skrzypek. Ogłoszono zebranie, na którym ustalili, że szkoła będzie budowana na uboczu wsi, bo było tam wolne pole, które należało do gminy. Niejaki Smyrski zgłosił się, że ma taki plac i może się zamienić, który znajdował się w środku wsi, ale chciał za to drugie

tyle tego wymiaru placu. Oczywiście nikt się na to nie zgodził. Po długich staraniach, namowach zgodził się z wszystkimi i oddał ten plac, dostał za to pole od gminy, lecz nie drugie tyle, jak on sam chciał, ale ile on dał, tyle samo dostał od gminy. I tak w 1947 r. zaczęto budowę szkoły. Gmina dała materiał na budowę, a wszyscy mieszkańcy wsi brali udział w czynie społecznym. Wszystkim mieszkańcom zależało, aby w tej miejscowości była szkoła. Młodzież, która należała do junaków /SP/ odrabiała sobie przy tej budowie. Wybudowano małą szkołę, w której było tylko cztery klasy, które znajdują się do dnia dzisiejszego. W szkole znajdowała się też Biblioteka ale nie było miejsca na kancelarię, to mieszkańcy przybudowali. Nie było również ogrodzenia, budynku na opał i ubikacji dla dzieci. Na ogrodzenie dała gmina cement, resztę prac wykonano w czynie społecznym. Aby dostać drzewo na sztachety, to mieszkańcy sami chodzili do pracy w lesie.

We wsi nie było sklepu. Mieścił się on w prywatnych domach. Najpierw był u Polka, potem u Tęczy, następnie u Wojdy i u Wita. Później wybudowano mały sklep, można go nazwać kioskiem, który remontują i tak istnieje do dnia dzisiejszego. Następnym problemem była budowa

drogi. Można powiedzieć, że we wsi nie było wcale drogi. Była to krzywa piaszczysta i bagnista droga. Nie było dojścia do żadnej pobliskiej miejscowości. Do wsi nie dojechały żadne samochody. Było dużo kłopotu, gdy ktoś zachorował. W lecie było trochę lepiej, a gdy przyszła zima, była to droga nie do przejścia czy do jazdy. Mieszkańcy napisali podanie do gminy, aby pomogła przy budowie drogi, żeby przynajmniej dała żwir lub inny materiał, a oni sobie sami zbudują drogę. Wójcicki z Weryni był wówczas dróżnikiem, Augustyn z Wojkowa był przewodniczącym i oni właściwie pomogli przy tej budowie drogi. Ta niby droga była krzywa, to mieszkańcy dawali pole, aby ją sprostować. Jednym zabierali, drugim zaś przybywało pola. I tak czynem społecznym, zbudowano drogę z kamieni, która jest do dziś. Biegnie ona z Widelki do Weryni. Mieszkańcy chcieli mieć jeszcze dojazd do Kolbuszowej przez Kolbuszową Górną. Głównie chodziło im o dojazd do Mleczarni. I też po wielkich trudnościach zrobiono ten dojazd.

We wsi istniały nadal i prowadzą działalność organizacje takie, jak: OSP, ZSMP, ZMW „Wici” i KGW. (U. Orzech, sem. V a – ZSR Werynia, 1984 r.)

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ MARIAN PIÓREK

NOWA PUBLIKACJA O MAŁYM KATYNIU ZIEMI RZESZOWSKIEJ

W połowie sierpnia 1944 roku, na pastwisku gromadzkim we wsi Trzebuska koło Sokołowa Małopolskiego, został założony obóz NKWD. Jak się szacuje, przewinęło się przez niego około 2,5 tys. ludzi, głównie żołnierzy Armii Krajowej. Radziecki sąd wojenny skazywał ich na zesłanie do łagrów w ZSRR albo na śmierć. W pobliskich lasach w Turzy stracono co najmniej 250-300 więźniów tego obozu. Miejsce to określane jest mianem „Małego Katynia”. W 1990 roku odkryto w lesie szczątki 17 ofiar w 5 mogiłach. Niestety, do tej pory nie natrafiono na duże, masowe groby, o których mówili świadkowie z lat 1944-1945.

Od chwili odzyskania przez Polskę suwerenności tragiczna przeszłość „Małego Katynia” jest badana przez historyków, a ofiary tej zbrodni otaczane są pamięcią i modlitwą. Co roku w turzańskim lesie sprawowana jest uroczysta Msza św., zazwyczaj pod przewodnictwem biskupa. W 2004 roku podjęta została inicjatywa odprawiania nabożeństwa Drogi Krzyżowej z Trzebuski do Turzy – w przybliżeniu „ostatnią drogą” skazanych na śmierć jeńców obozu NKWD. Uczestniczą w niej

gimnazjaliści ze szkół gminy sokołowskiej. Od 2010 roku celebrowana jest również żałobna Eucharystia na miejscu byłego obozu NKWD w Trzebusce. Innymi formami pamięci są wydawnictwa dotyczące „Małego Katynia”, wystawy, kursy, prelekcje, lekcje historyczne, wyieczki...

W ostatnim czasie ukazała się kolejna publikacja poświęcona tej tematyce – *Patriotyczna Droga Krzyżowa Małego Katynia Ziemi Rzeszowskiej*. Wydała ją księżni-

ca sokołowska. Opinie wydawnicze przygotowali: prof. dr hab. Kazimierz Ożóg z Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz ks. dr Sławomir Zych z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jak stwierdził ten drugi: „Romantyczny mesjanizm, wiążący cierpienia Polski i Polaków z męką Chrystusa, kształtuje nadal w znacznym stopniu ideę polskości. Przykładem tego jest niewątpliwie opiniowana publikacja. Zarówno zamieszczone w niej teksty oraz reprodukcje prac plastycznych, świadczą



Panu Jerzemu Wilkowi

Wójtowi Gminy Majdan Królewski

Wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Burmistrz Kolbuszowej oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej

Sport

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO W SPORCIE POŻARNICZYM

Kilkuset strażaków województwa podkarpackiego rywalizowało w mistrzostwach w sporcie pożarniczym. W zawodach, rozegranych 4 czerwca na kolbuszowskim stadionie, udział wzięło 21 reprezentacji komend miejskich i powiatowych PSP. Zawodnicy startowali w konkurencjach drużynowych oraz pożarniczych ćwiczeniach bojowych. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci.

Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Babiec.

Wśród wielu zaproszonych gości znaleźli się m.in. Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart, Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl wraz z Wicemarszałkiem Bogdanem Romanikiem, Radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Ewa Draus, Zastępcy Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP Andrzej Marczenia i Daniel Dryniak, komendanci miejscy i powiatowi PSP Województwa Podkarpackiego, Komendant Powiatowy Policji Stanisław Babuła, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Kapelan Krajowy Strażaków ks. st. bryg. dr Jan Krynicki, Zastępca Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Bogusław Kida.

Zawodom towarzyszyła ekspozycja



Pamiątkowe zdjęcie wraz ze zwycięzcami konkursu

wozów strażackich. Zaprezentowano techniki ratownictwa wysokościowego i uwalnianie osób z samochodów osobowych przy wykorzystaniu sprzętu hydraulicznego. Gaszenie tłuszczu roślinnego wodą, wybuchy zbiorników pod ciśnieniem czy skutki działania ciekłego tlenu były kolejną widowiskową atrakcją.

Dla dzieci przygotowano tor prze-

szkód oraz zasady udzielania pierwszej pomocy. W nagrodę każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy prezent wraz z „Legitymacją Małego Strażaka”.

Atrakcje dla dzieci przygotowali także funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej oraz Nadleśnictwa Lasów Państwowych z terenu powiatu kolbuszowskiego.

KOLEJNE ZAWODY NORDIC WALKING W KOLBUSZOWEJ

Po raz piąty Kolbuszowa była gospodarzem zawodów Nordic Walking. Jubileuszowe, 50 zawody z cyklu Pucharu Polski, zorganizowano 3 czerwca. Uczestnicy rywalizowali o zwycięstwo w tym etapie Pucharu Polski, a także o punkty w klasyfikacji generalnej.

Udział w uroczystym otwarciu zawodów wzięli: Minister Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski, Poseł na Sejm RP Grzegorz Raczak, Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Rektor AWFis Waldemar Moska, President of European New Walking Association Janez Lipec, President of German Fitness Association Walter Goth, President of the World Polonia Sport Federation Andrzej Kempa, Prezes Polskiej Federacji Nordic Walking Olgierd Bojke, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś oraz burmistrz partnerskiego miasta Mateszalka Peter Hanusi.

Kilkuset zawodników startowało w klasyfikacji indywidualnej oraz drużynowej mężczyzn i kobiet w różnych kategoriach wiekowych. Pokonali dystans: 21, 10 lub 5 km po 2,5 km pętli, która, oprócz stadionu i okolicznych terenów, przebiegała również ulicami Piaskową i Słoneczną. Imprezie towarzyszyły liczne występy artystyczne oraz pokazy prawidłowej tech-



niki chodzenia. Wszyscy otrzymali pakiet startowy oraz medal za uczestnictwo. Dodatkowo rozlosowano nagrody rzeczowe, m.in. dwa rowery.

Cykl tegorocznego Pucharu Polski to siedem imprez, całość zakończy finał

w Hajnówce we wrześniu. Wtedy też odbędzie się losowanie samochodu. W loterii wezmą wszyscy uczestnicy, którzy startowali choćby w jednej z siedmiu edycji PP w 2017 roku.

WOJTEK FRONT ENSEMBLE

Adam Bałdych

KRZYSZTOF LA DYS!!!

ROMEK DUCHOWSKI

STANLEY BRECKENRIDGE & JAZZ BAND BALL ORCHESTRA

PIRATES ANTHEMS

MINIATURES

ELŻBIETA LEWICKA

Jazz Nad Nilem 2017

2 LIPCA
GODZ. 17:00

ESTRADA
PRZY
MIEJSKIM DOMU
KULTURY
W KOLBUSZOWEJ - ZAPRASZAMY!



KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

Zarząd Powiatu w Kolbuszowej ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH IM. BOHATERÓW WRZEŚNIA 1939 R. W KOLBUSZOWEJ

Warunki konkursu:

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek (Dz. U. Nr 184, poz. 1436 z późn.zm.) tj.:

- 1) ma ukończone studia magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym przedszkolu, szkole lub placówce;
- 2) ma ukończone studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
- 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego, pięcioletni staż pracy na stanowisku kierowniczym w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
- 4) uzyskała:
 - a) co najmniej dobrą ocenę pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy lub
 - b) pozytywną ocenę dorobku zawodowego w okresie ostatniego roku albo
 - c) w przypadku nauczyciela akademickiego - pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora,
- 5) spełnia warunki zdrowotne niezbędne do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 6) nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- 7) nie toczy się przeciwko niej postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego;
- 8) nie była karana zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114, z późn. zm.);
- 9) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela a w przypadku nauczyciela akademickiego - kara dyscyplinarna, o której mowa w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 10) w przypadku nauczyciela: posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub nauczyciela dyplomowanego.

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
- 2) poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz potwierdzające obywatelstwo kandydata;
- 3) życiorys z opisem pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej - w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego albo stażu pracy, w tym stażu na stanowisku kierowniczym - w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
- 4) oryginały lub poświadczone przez kandydata za zgodność z oryginałem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, co najmniej pięcioletniego stażu pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletniego stażu pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego a w przypadku osoby niebędącej nauczycielem pięcioletniego stażu pracy na stanowisku kierowniczym;
- 5) oryginały lub poświadczone przez kandydata za zgodność z orygina-

łem kopie dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia i przygotowania pedagogicznego - w przypadku osoby będącej nauczycielem;

- 6) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dyplomu ukończenia studiów wyższych, świadectwo ukończenia studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo świadectwo o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) oświadczenie, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie karne, postępowanie dyscyplinarne lub postępowanie o ubezwłasnowolnienie;
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 168 z późn. zm.) lub w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1870 z późn. zm.);
- 11) oświadczenie o dopełnieniu obowiązku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i ust. 3 a ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 425 z późn. zm.);
- 12) w przypadku nauczyciela - oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopia aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego;
- 13) oryginał lub poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopia karty oceny pracy lub oceny dorobku zawodowego - w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego;
- 14) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela lub art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego;
- 15) oświadczenie, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych - w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
- 16) oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych w celu przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach, na których należy podać nazwisko i imię, adres i numer telefonu kontaktowego kandydata z dopiskiem „Konkurs na stanowisko Dyrektora w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej” na adres: Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, ul. 11-go Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa lub składać osobiście w godz. 8:00 do 15:30 w pok. 217, w terminie do dnia 3 lipca 2017 r. Za termin złożenia oferty uznaje się datę i godzinę wpływu do urzędu. Oferty, które wpłyną do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej po wyżej wskazanym terminie nie będą rozpatrywane.

4. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu w Kolbuszowej.

5. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Centrum Handlowe ORZECH
Grupa Polskich Sklepów PASSA
ul.11 Listopada 3, 36-100 Kolbuszowa



Do Państwa dyspozycji:

DOLNA KONDYGNACJA: Neopunkt - AGD, RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat, „Kora” – Pościel, Ręczniki, Usługi Foto.

Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie.

PARTER: Art. Spożywcze, Stoisko monopolowe, Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka, Kawa z ekspresu, Hot –Dogi.

I PIĘTRO: Biżuteria, Centrum Chińskie.

II PIĘTRO: Centrum Medyczne PROMEDICA, Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i stomatologii, Lekarze Specjaliści, Stomatologia, Medycyna Pracy, Rehabilitacja, Laboratorium, USG, Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ, Ubezpieczenia Generali.

ZAPRASZAMY

TRWAJĄ PRACE W DAWNYM MUZEUM REGIONALNYM (SYNAGODZE)



Wakacje w Bibliotece 2017



Serdecznie zapraszamy

na letnie zajęcia w Bibliotece, które odbywać się będą od wtorku do piątku od godz. 11.00 do godz. 13.00.

Wtorki i środy - dzieci młodsze, czwartki i piątki - dzieci starsze od 10 lat.

Lipiec DLA TYCH, KTÓRZY KOCHAJĄ WAKACJE Z SERCEM DO ZWIERZAKA

04.07.2017 r. Na pobudkę ryczą lwy - szok i niedowierzanie

05.07.2017 r. Kto ma tyle wdzięku, co ja? - czarny mustang

06.07.2017 r. Jakie to zwierzę? - węgierska magnalica

07.07.2017 r. Daj się wkręcić - gekon jak z bajki

PODRÓŻE W NIEZNANE

11.07.2017 r. Jedzie pociąg z daleka ... - słoneczne Bałkany

12.07.2017 r. Czas na egzotykę - skarby Karaibów

13.07.2017 r. Wyspa trzech państw - ekstremalne Borneo

14.07.2017 r. Najpiękniejsze miejsca na ziemi - Seszele

MARZENIEM WSZYSTKO SIĘ ZACZYNA

18.07.2017 r. Aloha! - pocuj szczęście

19.07.2017 r. W pogoni za czasem - zdecydowanie razem

20.07.2017 r. Pod osłoną nieba - gwiazdne opowieści

21.07.2017 r. Tacy sami a siła między nami - emocji portret rodzinny

KAŻDY JAKIŚ TALENT MA

25.07.2017 r. Z polską metką - przyłapani na modzie w lipcu

26.07.2017 r. Wyśpiewaj to! - niezapomniane chwile

27.07.2017 r. Wystarczy to, co masz - możliwości ciekawości

28.07.2017 r. Cały świat jest moim domem - magia marzeń



Oddział
dla Dzieci
i Młodzieży
MiBPB
w Kolbuszowej

Sierpień ROZŁÓŻ MAPE, ZAPNIJ PASY I POZNAJ SWÓJ KRAJ TAM GDZIE WISŁA BIERZE POCZĄTEK

01.08.2017 r. Z wizytą u Smoka Wawelskiego

02.08.2017 r. Krakowskie gołębie - zajęcia plastyczne

03.08.2017 r. Myślę, działam, idę w świat

04.08.2017 r. Twórcze zabawy z Krakowem w tle

WARSZAWSKIE ABC

08.08.2017 r. Dawniej Wars i Sawa - dzisiaj Warszawa

09.08.2017 r. Nie patrz w oczy Bazyliszkowi

10.08.2017 r. Warszawa w wierszu i piosence

11.08.2017 r. Poeksperymentuj w Centrum Nauki Kopernik

TORUŃ - MIASTO MIKOŁAJA KOPERNIKA I PIERNIKA

16.08.2017 r. Toruń piernikami pachnący

17.08.2017 r. Co Wisła w Toruniu widziała? - warsztaty plastyczne

18.08.2017 r. A to ci dopiero! Czy wiecie, że to właśnie Polak „wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię”?

POCZTÓWKA Z PODRÓŻY DO GDAŃSKA

22.08.2017 r. Gdańsk w baśniowej szacie

23.08.2017 r. Skarby plaży - zajęcia edukacyjno - plastyczne

24.08.2017 r. Rybackie łowy. Konkurencje sportowe na wesoło

25.08.2017 r. Zakończenie wakacji w Bibliotece

GDY CI
SMUTNO
ALBO ŹLE
BIBLIOTEKA
SPRAWDZI
SIĘ

Zapewniamy wspaniałą zabawę,
dobry humor i wiele atrakcji